Nr. 3. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 4 Stycznia 1922.

Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.** Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Płohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Państwa i narody w r. 1921

II.

(Zob. »N. Ref.« z 2 stycznia Nr 2).

Interesy dwóch wielkich zwycięzców pozaeuropejskich skomplikowały zawiłą sieć sprzecznych interesów zwycięzców europejskich do stopnia dotąd niewidzianego. Stany Zjednoczone i Japonja wyszły z wojny jako gwiazdy polityczne pierwszej klasy. Od razu każde z nich rozwinęło skalę dążeń i celów tak rozległą, że przemyślenie ich konsekwencyj okazało się niemożliwem dla najbystrzejszych analityków politycznych. Trudność potęgował tu jeszcze brak wszelkich tradycyj i całkowita nowość wywołanych problemów. Imperjalizmy, zarówno amerykański jak japoński, są dziełami nagłemi kilku lat wojny. Nie mają za sobą tradycji. Nie zdołały same sobie uświadomić jeszcze swych metod. Tem trudniejsze też okazały się do wcielenia ich w jakąś konstrukcję polityczną, któraby mogła stanowić podstawę polityki międzynarodowej na lata najbliższe.

Więcej też dla wyjaśnienia właściwej natury tych imperjalizmów i energji ich dążeń, niż dla osiągnięcia jakichś pozytywnych korzyści na drodze do różnych popularnych ideałów, jak braterstwo ludów i rozbrojenie, zwołał prezydent Harding kongres zwycięzców do Waszyngtonu. Tu przy zielonym stole każdy z nich, pod ogromnem ciśnieniem stosownie urobionej opinji publicznej, był zmuszony do jawnej spowiedzi, czego chce, do czego dąży, jakich środków pragnie w dążeniach swoich używać.

Ameryka rywalizuje z Japonją na Pacyfiku. Japonja miała sojusz z Anglją. Szło więc o wyjaśnienie, w jaki sposób zachowa się Anglja na wypadek ostatecznego zaostrzenia się tego współzawodnictwa amerykańsko-japońskiego, czy stanie rzeczywiście po stronie żółtych przeciw państwu swojej własnej rasy, czy zachowa się neutralnie, czy wreszcie zwróci się przeciw sojuszniczce swojej dwudziestoletniej, której ma do zawdzięczenia tyle rzeczy miłych i pożytecznych? Tak stały kwestje dla młodego imperjalizmu amerykańskiego. Dla starego i świeżo nasyconego angielskiego stały one nieco odmiennie. Ten musiał sobie zadawać pytanie, czy sojusz jego z Japonją uwikła go w nową wojnę, w której nie potrafi już nic dodać do swojej świetności, a dalej czy zbrojenia Ameryki i jej wyraźne dążenia, aby stać się pierwszą potęgą morską mają być uznane przez Anglję, czy też zwalczane? Jednem słowem, Anglja stanęła wobec problemu, czy utrzymywać nadal wszystkiemi środkami swoją świeżo potwierdzoną przez zwycięstwo nad Niemcami hegemonję światową, czy też podzielić się? Jeżeli zaś podzielić się, to z kim, czy z Japonją wbrew Ameryce angielskiej, czy też z Ameryką wbrew Japonji?

Ostatecznie wybór padł za podziałem i to na korzyść Ameryki. W Waszyngtonie Anglja zrzekła się prymatu swego mocarstwa na rzecz prymatu swojej rasy, zorganizowanej w dwóch mocarstwach. Zamiast hegemonji wielkobrytyjskiej położono w Waszyngtonie fundamenty pod hegemonję rasy anglosaskiej na naszym planecie. Hegemonja jest oparta na zasadzie parytetu politycznego obu mocarstw anglosaskich. Parytet ten wyraża się w cyfrach, określających granicę uzbrojenia morskiego.

W ten sposób Japonja została usunięta z sojuszu z Anglją i zepchnięta na plan drugi, w którym wyznaczono granice dla jej ekspanzji. Utworzona konstrukcja polityczna naszego świata odznacza się następującym układem ognisk energji rządzących. Na pierwszem miejscu stoi ognisko anglo-amerykańskie, skupiające w sobie rasę anglosaską. Jest ona obecnie szacowana na 138 miljonów ludzi, którzy władają bezpośrednio 50 miljonami kilom. kw. lądu i 464 miljonami ludzi innych ras. Poza tem bezpośredniem swojem, niebywale wielkiem w dziejach władarstwa, to ognisko energji rządzącej oddziaływa siłą swoją pośrednio na wszystkie inne, trzyma w sferze swoich wpływów całą ludzkość.

Drugie ognisko energji rządzącej stanowi rasa romańska, licząca 164 miljony głów, a władająca 38 miljonami kilometrów kwadratowych obszaru i 104 miljonami ras nieromańskich. W stosunku do ogniska anglosaskiego, romańskie jest zatem wprawdzie silniejsze pod względem liczby ludzi swojej własnej rasy, ale znacznie słabsze pod względem władanego obszaru i ludzi rządzonych z obcych ras. Podczas gdy na każdego Anglosasa wypada blisko 4 sług z innej rasy, to na każdego Romana wypada tylko po jednym służącym. Różnica siły obu tych ognisk wystąpi jednak jeszcze jaskrawiej, jeżeli weźmiemy pod uwagę spoistość organizacyj tych ognisk i bogactwa materjalne. Podczas gdy ognisko anglosaskie zamyka się tylko w dwóch ogromnych państwach, to ognisko romańskie rozbite jest na 5 państw w Europie (Francja, Hiszpanja, Portugalja, Włochy i Rumunja), tudzież na 20 państw w południowej i środkowej Ameryce plus jedno w północnej (Meksyk). Organizacji jakiejkolwiek między temi państwami niema. Niema także sojuszów i współdziałania. W stosunku więc do reszty świata rasa anglosaska jakkolwiek pod względem władanego obszaru i liczby ujarzmionych przez siebie ludzi innych ras zajmuje po anglosaskiej drugie miejsce, nie przedstawia ani drobnej części tej potęgi, jaką skupia w sobie rasa anglosaska.

Na trzecie miejsce w porządku siły przesunęła się wskutek wojny rasa słowiańska. Nie panuje ona wprawdzie nad ludźmi innych ras, wyjąwszy drobne plemiona syberyjskie i środkowoazjatyckie, ale też sama nie znajduje się prawie nigdzie pod obcem panowaniem. Liczba rasy słowiańskiej wynosi 157 miljonów głów. Zorganizowana w siedmiu państwach (Rosja, Ukraina, Białoruś, Polska, Czechy, Jugosławja i Bułgarja) rasa słowiańska panuje na obszarze 22 miljonów kilom. kw. i rządzi wszystkiego 36 miljonami ludzi ras innych. Jako ognisko energji politycznej rasa słowiańska jest tedy wprawdzie znacznie słabszą od romańskiej, i stoi nieskończenie daleko poza rasą anglosaską, jednak zawsze jeszcze należy do panujących ras i suwerennych. Nietylko bowiem sama nigdzie prawie obcemu panowaniu nie podlega, ale jeszcze sama posiada 36 miljonów obco-rasowej służby.

Przy rasie germańskiej, w ścisłem tego słowa znaczeniu, więc przy Niemcach, rozpoczyna się szereg ras podległych i częściowo ujarzmionych. Z 88 miljonów Niemców tylko około 65 miljonów żyje w dwóch własnych, względnie niezależnych państwach (Niemcy i Austrja) na przestrzeni 549.000 kil. kw. natomiast zaś pozostałych 13 miljonów tego narodu i rasy znajduje się pod panowaniem obcem.

Z najliczniejszej rasy mongolskiej, liczącej łącznie 532 miljony ludzi, tylko jedni Japończycy w liczbie 88 miljonów mają całkowitą niezależność. Natomiast około 400 miljonów Chińczyków znajduje się pod protektoratem faktycznym ras innych. Reszta zaś tej rasy pozostaje wogóle pod obcem panowaniem. Z innemi rasami jak malajska (60 mil.), indyjska (40 mil.), murzyńska (117 mil.), semicka 38 mil.) i hamicka (20 mil.), tudzież około 70 mil. narodów o rasach nieoznaczonych, tylko drobny ułamek nie pozostaje w stosunku całkowitej zależności i służebności od ras innych.

Tak więc z ogólnej liczby ludności ziemi, szacowanej w r. 1920 na 1740 miljonów głów, tylko trzy rasy są w ścisłem tego słowa znaczeniu panującemi, a mianowicie Anglosasi, Romanowie i Słowianie, razem tedy 459 miljonów ludzi należy do grupy panującej. Z pośród innych ras tylko niektóre małe narody lub części wielkich w łącznej liczbie około 160 mil. nie panuje wprawdzie nad innymi, ale też pod obcem panowaniem nie pozostaje. Przeszło 600 miljonów pozostaje w zależności od panujących, reszta zaś około 500 miljonów znajduje się w tak lub inaczej nazywanej łagodniejszej lub surowszej niewoli u panujących.

Jeżeli więc rozważamy konstrukcję polityczną współczesnej ludzkości, to uderza nas fakt, że konstrukcja ta opiera się na zasadzie bardzo wielkiej nierówności ras i tworzy hierarchję, przypominającą dawny ustrój feodalny w zakresie stosunków społecznych w Europie. Na górze mamy rasę wielkich panów, którzy w liczbie 132 miljonów, doskonale zorganizowani, już to panują nad blisko pięciuset miljonami ludzi innych ras, już to resztę w mniej lub więcej intensywny sposób eksploatują. Potem, daleko poza tą arystokracja narodów, idą narody, panowie o bardzo różnym stopniu potęgi, wpływu i zamożności. Są to narody rasy romańskiej i słowiańskiej. Jest to jakgdyby średniowieczna szlachta, pozostająca w stosunku lennym do książąt, ale mająca pod sobą jeszcze chłopów pańszczyźnianych. Potem idą narody wolne i suwerenne, ale nie panujące nad nikim. Są to jakgdyby wolni kmiecie, którzy sami obrabiali swoje niwy, nie posługując się pracą przymusową niewolników. Wreszcie idą narody niewolne, o różnym stopniu zależności, więc niby chłopi pańszczyźniani, lub zgoła niewolnicy.

Narzuca się pytanie, czy konstrukcja taka ma warunki trwałości? Kwestja bardzo zawiła i trudna. Wiele jednak przemawia za tem zapównowo niewątpliwych i ciągle mnożących się faktów, jak czysto teoretycznych rozważań, że konstrukcja ta nie utrzyma się długo. Raczej można ją uważać za końcowy produkt pewnego procesu historycznego, opartego na kilku grupach faktów, niż za początek nowego stanu rzeczy.

Ludzkość dąży do równości, jako stanu doskonalej równowagi i spoczynku. Druga zasada termodynamiki ma tu niejako swoje zastosowanie. Dążenie to do równości przejawia się z różną siłą w różnych skupieniach etnicznych, zależnie od właściwości rasy, położenia geograficznego i losu historycznego. Przejawia się jednak wszędzie, budzone przedewszystkiem przez rasy panujące w ich własnym interesie. Wobec tego przypuszczać raczej należy, że obszar panowania ras uprzywilejowanych będzie się raczej zacieśniał, niż rozszerzał, że feodalna zasada w ustroju politycznym narodów będzie stopniowo ustępowała zasadzie — demokratycznej, zupełnie analogicznie do tego, jak się ta ewolucja dokonała w ustroju społecznym jednostek.

ZMIANY W UGRUPOWANIACH KLUBÓW SEJMOWYCH.

Warszawa, 3 stycznia (Tel. wł.) W ugrupowaniach klubów sejmowych zajść mają wkrótce **pewne zmiany.** W kuluarach sejmowych uchodzi za rzecz pewną, że grupa pos. Dubanowicza w najbliższej przyszłości **przestanie istnieć** jako samodzielny klub polityczny i połączy się z klubem Związku ludowo-narodowego. W ten sposób Związek lud. nar. stałby się **najsilniejszą liczebnie grupą sejmową.**

ODZNACZENIA FRANCUSKIE DLA POLAKÓW.

Warszawa, 3 stycznia (Tel. wł.) Na propozycję posła francuskiego Panafieu prezydent republiki mianował **komendantem Legji honorowej** prezesa Rady miejskiej w Warszawie Ign. **Balickiego,** a oficerami Legji hon. byłego prezydenta Warszawy inż. **P. Drzewieckiego** i p. Antoniego Zwana.

INTERWIEW PRASY CZESKIEJ Z MINISTREM MICHALSKIM

Praga, 2 stycznia (PAT). Prasa czeska zamieszcza w numerach noworocznych interwiew z ministrem finansów **Michalskim** i komentuje oświadczenia ministra skarbu Michalskiego podkreślając, że z dotychczasowych zarządzeń ministra skarbu widać jasno, że jest to typ **energicznego fachowca, powołanego do skutecznej sanacji polskich finansów.** Minister Michalski oświadczył, że danina stanowić będzie podstawę **stabilizacji marki polskiej i wpłynie na zwiększenie moralności podatkowej.** — Fakt, że zwłaszcza ludność rolnicza w celu pozyskania gotówki dla uiszczenia daniny będzie zmuszona do pozbycia się ziemiopłodów, pociągnie za sobą ten skutek, że **obniży się cena artykułów pierwszej potrzeby.** Danina wreszcie conajmniej **zapobiegnie na szereg miesięcy drukowaniu banknotów** i zadłużaniu skarbu państwa.

Następnie minister oświadczył, że stabilizacja marki polskiej przy równoczesnem ograniczeniu wydatków przez redukcję urzędów, zakończy okres rekonwalescencji waluty polskiej i stworzy okres **uzdrowienia finansów.** Wkońcu minister Michalski oświadczył, że jest **zwolennikiem porozumienia gospodarczego i finansowego polsko-czeskiego.**

Odezwa do kolejarzy polskich

Pisma polskie na Górnym Śląsku wydrukowały odezwę do kolejarzy, wzywającą do sumiennego wypełniania deklaracji, których zażądała komisja kolejowa celem przedstawienia przy toczących się układach gospodarczych. — Kolejarze dotychczas odnosili się z nieufnością do wezwania o składaniu deklaracji, ogłoszonego przez niemieckie władze kolejowe. W deklaracjach tych wyrażona ma być chęć przejścia na służbę polską, względnie pozostania na służbie niemieckiej.

Konferencja kolejowa w Rydze

Warszawa, 3 stycznia (Tel. wł.) W połowie stycznia br. odbędzie się w Rydze **konferencja kolejowa z przedstawicielem Polski, Łotwy, Estonji i Czechosłowacji.** Przedmiotem obrad będzie sprawa zaprowadzenia **stałej komunikacji** między Pragą, Warszawą, Rygą i Rewlem.

Wiadomości o wybuchu wojny finlandzko-rosyjskiej

Warszawa, 3 stycznia (Tel. wł.) Nadeszła tu wczoraj wiadomość, wymagająca jeszcze oficjalnego potwierdzenia, że rząd sowiecki w dniu 1 stycznia **wypowiedział wojnę Finlandji z powodu odrzucenia ultimatum sowieckiego w sprawie Karelji.**

Akcja wyborcza na Wileńszczyźnie

Kraków, 3 stycznia.

O rozwoju akcji wyborczej na Wileńszczyźnie donosi PAT pod datą 2 bm.:

Generalny komisarjat wyborczy w Wilnie oficjalnie zatwierdził i ogłosił **listy kandydatów na posłów do Sejmu wileńskiego.** W okręgu drugim (Święciany) zgłoszono 6 list wyborczych, w okręgu trzecim (Komaje) zgłoszono 8 list wyborczych, w okręgu czwartym (Oszmiany) 4 listy wyborcze, w okręgu 5 (Troki) zgłoszono 17 list wyborczych, w okręgu 7 (Wilno) 16 list wyborczych, w okręgu 8 (Wilno) 6 list wyborczych, w okręgu 9 (Wilno) 6 list wyborczych, w okręgu 10 (Lida)—Wasyliszki) 7 list wyborczych. Okręgi pierwszy i 6 nieczynne. W okręgu brasławskim zgłoszono 11 list wyborczych.

Po zatwierdzeniu i ogłoszeniu list kandydatów na posłów, agitacja wyborcza znacznie się ożywiła. Rozplakatowano odezwy komitetu wyborczego, centralnego, bezpartyjnego i demokratycznego. Miejscowi dziennikarze utworzyli biuro informacyjne dla przejezdnych korespondentów polskich i zagranicznych. We wszystkich powiatach Litwy Środkowej propaguje swoje hasła Centralny Komitet wyborczy, Rada Ludowa, Polskie Stronnictwo Odrodzenia, Polskie Stronnictwo Ludowe.

W powiecie brasławskim ciężar akcji przeniesiony został na listy, wysunięte przez poszczególne gminy. W okręgu lidzkim i wasylińskim agitacja wyborcza bardzo ożywiona. Na całym terenie walka wyborcza ma charakter programowy i nigdzie nie przybiera form tak ostrych, jak przed rokiem. Na pierwszym planie omawiana jest sprawa wileńska w kwestjach kompetencji Sejmu. Za Sejmem **ustawodawczym** wypowiadają się: Polska Partja Socjalistyczna, Odrodzenie i demokrac. Rady ludowe **odrzucają** ustawodawczy charakter rządu.

Polskie Stronnictwo Ludowe zajmuje stanowisko pośrednie. Centralny komitet wykonawczy dąży do nadania Sejmowi charakteru zgromadzenia organizacyjnego i rozwiązania go natychmiast po powzięciu odpowiedniej uchwały (wieloletniej). Sprawy społeczne w agitacji wyborczej odgrywają stosunkowo wielką rolę. Na ogół przebieg agitacji spokojny, niema walki personalnej, działacze partyjni unikają demagogji.

Do Wilna przyjechała pierwsza partja emigrantów z Brześcia Litewskiego, pochodzących z Wileńszczyzny i uprawnionych do głosowania w ilości 100 osób. Są to robotnicy z tamtejszych fabryk, którzy na odbytem zgromadzeniu postanowili wszyscy solidarnie oddać swój głos w Wileńszczyźnie, pod rygorem usunięcia z fabryki każdego robotnika, uprawnionego do głosowania, któryby uchylił się od udziału w wyborach.

WZBURZENIE OPINJI WILEŃSKIEJ.

Wilno, 2 stycznia (AW). Opinja wileńska jest w największym stopniu **wzburzona tonem agitacji pism litewskich,** nawołujących do bojkotowania wyborów i do czynnego przeciwko nim oporu. Najlepszym kontrargumentem przeciwko argumentom litewskim jest absolutny brak skarg ludności przeciwko władzom wyborczym.

Wilno, 2 stycznia (AW). Donoszą tu z prowincji, iż księża litewscy, celem zatrzymania ludności w dniu wyborów, zamierzają urządzić nabożeństwa odpustowe. Skutkiem interwencji władz Rada biskupów wydała do proboszczów okólnik **zakazujący urządzania w dniu 8 stycznia dłuższych nabożeństw,** celem umożliwienia ludności wykonania obowiązku obywatelskiego.

Objęcie Szopronia przez Węgrów

Budapeszt, 2 stycznia (PAT). Węg. Biuro kor. donosi ze Szopronia: Dziś odbyło się **uroczyste oddanie miasta Szopronia i okolicy w ręce węgierskie przez międzyaljancką komisję.**

Niepokoje komunistyczne w Niemczech

Berlin, 2 stycznia (AW). W miejscowości Dinkelsbuehl w Bawarji **rzucono w noc sylwestrową bombę dynamitową w tłum ludności,** zebranej na rynku i przysłuchującej się koncertowi noworocznemu. Wybuch bomby **zranił ciężko 20 osób, lżej zaś 30 osób.** Zamachu dokonał jakiś młody człowiek. Zamach był prawdopodobnie skierowany **przeciw policji.** Przedsięwzięto liczne aresztowania.

STRAJK KOLEJOWY.

Berlin, 2 stycznia (PAT). Położenie strajkowe w Berlinie **zaostrza się.** Wbrew wezwaniu głównej organizacji kolejarzy, robotnicy **nie przystąpili do pracy,** przeciwnie w niektórych obwodach, gdzie dotychczas pracowano, kolejarze **przystąpili do strajku.** W Elberfeld wskutek nacisku władz koalicyjnych, kolejarze przystąpili do pracy.

Stany Zjednoczone Indji

Allehabad, 2 stycznia (PAT). Wied. Biuro kor. donosi wedle Biura Reutera: Przy otwarciu tegorocznej sesji indyjskiej Ligi muzułmańskiej zapowiedział przewodniczący **obwołanie Republiki Stanów Zjednoczonych Indji na d. 1 stycznia 1922 r.** i wezwał do żywego współdziałania z ruchem, mającym na celu **uwolnienie wszystkich terytorjów hinduskich z pod panowania obcego.**

Londyn, 2 stycznia (PAT). Według doniesień z Rohtak w prowincji indyjskiej Punjas przyszło z powodu aresztowania kilku tubylców do **zaburzeń. Zabito 4 osoby, kilka raniono.** Wysłano wojska celem przywrócenia porządku.

Walki w Egipcie

Suez, 3 stycznia (PAT). Transport angielski **uprowadził tej nocy w nieznanym kierunku Szasza paszę i pięciu jego powierników.**

Polska pragnie pokoju

Warszawa, 2 stycznia.

Z powodu choroby Naczelnika państwa, miały wczorajsze przyjęcia noworoczne na Zamku przebieg znacznie krótszy, niż pierwotnie przewidziano. Pomimo to przyjął Naczelnik państwa gratulacje ciała dyplomatycznego, przedstawicieli Sejmu, rządu i wojskowości, przyczem wygłosił mowy, nie pozbawione znaczenia politycznego, zwłaszcza dla granicznych stosunków Rzeczypospolitej.

W sali rycerskiej zgromadził się korpus **dyplomatyczny,** w którego imieniu nuncjusz msgre Lorenzo Lauri przemówił do Naczelnika następującemi słowy:

MOWA NUNCJUSZA.

»Panie Naczelniku państwa! Członkowie korpusu dyplomatycznego, którym przypadł w udziale zaszczyt utrzymywania wzajemnych dobrych stosunków z braterskim narodem polskim, spełniają z zadowoleniem, w tym pierwszym dniu roku, przyjemną misję złożenia Waszej Ekscelencji w imieniu swoich władców i naczelników państw życzenia szczęśliwego i pomyślnego Nowego Roku. Życzenia to są czemś więcej, niż krokiem grzeczności lub wysokiej kurtuazji. Są one, Panie Naczelniku państwa, wyrazem uczucia, które Pański szlachetny naród, oswobodzony i niezależny, potrafił wzbudzić u narodów zaprzyjaźnionych, **są wyrazem przyjaźni innych państw,** którą naród polski pozyskał zarówno swojem męstwem w dobie obecnej, jak świetną swoją przeszłością, która stanowi dla niego najpewniejszą gwarancję nowego życia i która niechaj mu pozwoli rozwijać się **wśród ładu i spokoju** bogaty zasób jego sił żywotnych, potęgować postęp umysłowy i duchowy, i zajmować z godnością w gronie ludów miejsce, które mu wyznaczyła Opatrzność Boska.

»Przyjaźń ta, **stając się z dnia na dzień coraz szczerszą,** sprawia, że narody widzieć w niej będą **poważny czynnik pokoju,** którego urzeczywistnienia w całej rozciągłości oczekują z tak wielką niecierpliwością. Polska również ze swej strony **przyczyni się do osiągnięcia tego tak upragnionego celu.**

»Oto, Panie Naczelniku państwa, są życzenia, które ma zaszczyt złożyć korpus dyplomatyczny ku wielkości i pomyślności szlachetnego narodu Waszej Ekscelencji, do których dołączamy życzenia szczęścia dla Waszej Ekscelencji i pomyślności dla Jego świetnego rządu. Oby tym życzeniom błogosławił Ten, który przewodzi narodom i kieruje niemi wedle swoich niezbadanych przeznaczeń«.

ODPOWIEDŹ NACZELNIKA PAŃSTWA.

Na mowę nuncjusza odpowiedział Naczelnik państwa:

»Ekscelencjo! Pragnę przedewszystkiem podziękować za życzenia, które Wasza Ekscelencja raczył mi złożyć zarówno w imieniu członków korpusu dyplomatycznego, jak i w imieniu własnem i naczelników państw. Przejęty jestem głęboko uczuciami, których wyrazicielem była Wasza Ekscelencja przed chwilą, gdyż **odpowiadają one w zupełności niezmiennej i szczerej przyjaźni,** żywionej przez Polskę dla narodów zaprzyjaźnionych, których Panowie jesteście godnymi przedstawicielami. W rzeczy samej naród mój świadom jest **konieczności powszechnego pokoju,** jedynie mogącego zabezpieczyć urzeczywistnienie ideału sprawiedliwości, dobrobytu i pomyślnego rozwoju, do którego dążą wszystkie narody. Właśnie we współpracy z temi narodami pragnę poświęcić wszystkie siły w dążeniu do **ustalenia i utrwalenia ładu,** który pozwala wszystkim narodom, dotkniętym wojną, osiągnąć pełną pomyślność i rozwój życia ekonomicznego.

»Jestem pewny, że przy wypełnieniu tego wielkiego zadania, Polska będzie mogła liczyć **na poparcie państw zaprzyjaźnionych.** W tem właśnie przekonaniu proszę Panów o przyjęcie moich najserdeczniejszych życzeń noworocznych: szczęścia dla Waszych Dostojnych władców i naczelników państw, dla narodów zaprzyjaźnionych i ich godnych przedstawicieli w Polsce«.

Następnie przeszedł Naczelnik państwa do sali ensamblowej, gdzie, imieniem rządu, z powodu nieobecności prezydenta Ponikowskiego, przemówił minister spraw zagranicznych, Skirmunt, następującemi słowy:

MOWA PRZEDSTAWICIELA RZĄDU.

»Panie Naczelniku państwa! W zastępstwie nieobecnego prezydenta ministrów mam zaszczyt złożyć Panu Naczelnikowi państwa życzenia noworoczne w imieniu władz cywilnych państwa polskiego.

»Dla Polski zakończył się pierwszy rok pokoju. Jest naszem gorącem pragnieniem, aby rok, który się dzisiaj rozpoczyna, **dał Polsce większą pewność pokoju, niż rok ubiegły,** dał możność rozwinięcia sił [illegible] nad odbudową zniszczonego kraju, nad uporządkowaniem gospodarstwa narodowego, nad wyzyskaniem tych zasobów, któremi bogata nasza ziemia.

»Mówiąc o władzach cywilnych, chcę wyrazić uczucia, przejmujące wszystkich urzędników polskich Rzeczypospolitej. Służba ta może upływać dla wielu w trudnych, a dla niejednego w bardzo trudnych warunkach, ale jesteśmy szczęśliwi, że służymy dzisiaj własnemu państwu i wierzymy, że skoro wysiłkiem

i pracą całego narodu środki Rzeczypospolitej się wzmogą, ona o synach swoich nie zapomni. Pan, Panie Naczelniku państwa, jesteś w tej Rzeczypospolitej pierwszym Dostojnikiem i pierwszym sługą. Szczęść Ci Boże!«

DALSZY PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI.

Następnie przyjmował Naczelnik gratulacje duchowieństwa, w którego imieniu przemawiał metropolita ks. arcybiskup Kakowski, reprezentacji Sejmu z wicem. Osieckim na czele, Rady miasta Warszawy, której wiceprezes Brzeziński podniósł rolę stolicy w walce o odrodzenie Polski.

Z powodu złego stanu zdrowia Naczelnik państwa wysłuchał przemówień, siedząc. Z tego też powodu Naczelnik państwa nie wygłosił dalszych przemówień. Po krótkiem »cercle« udał się Naczelnik państwa do sali jadalnej, gdzie zgromadzono delegacje wojsk linjowych, po krótkiem żołnierskiem przemówieniu dowódcy okręgu jeneralnego jen. Kulińskiego, wzniosły trzykrotny okrzyk na cześć Naczelnika państwa. O godzinie 2 minut 15 powrócił Naczelnik państwa do Belwederu.

O godzinie 4 po południu adjutant jeneralny i szef kancelarji cywilnej z polecenia i w imieniu Naczelnika państwa złożyli życzenia noworoczne księdzu kardynałowi Kakowskiemu i marszałkowi Sejmu ustawodawczego.

Oszczędności biurokraktyczne

Za przykładem Polski, przystępują i inne państwa do ograniczenia i zmniejszenia biurokracji urzędniczej, upatrując w tem środek sanacji finansów. Pisma wiedeńskie donoszą, że komisja oszczędnościowa Austrji zaproponowała w pierwszym rzędzie, jako środek wiodący do celu reformę zawodu Związkowego, przez zupełne oddzielenie zarządów machiny państwowej, od zarządu Związkowego, przytem punkt ciężkości leży w kupieckiem prowadzeniu działów administracji. Drugim punktem jest nowe ugrupowanie ministerjów związkowych, których liczba **możliwie ma być zredukowana** i dostosowaną do potrzeb małego państwa. Przy redukcji **urzędów i personalu** zasadą być powinno nie samo usuwanie urzędników, ale **skierowanie ich do innych zawodów**. Nowym jest w tym względzie projekt ustawy, nakładającej na przemysł prywatny obowiązek **przejęcia pewnej liczby zwolnionych urzędników państwowych w ramach potrzeby.** W tym wypadku zaś nie chodzi o poszczególnych przedsiębiorców, ale o związki przedsiębiorców, które mają służyć jako podstawa tego zobowiązania.

Projekt przewiduje także ustanowienie **nadzwyczajnego komisarza** związkowego do przeprowadzenia redukcji personalu urzędniczego.

Parcelacja na Wołyniu

Urodzajna ziemia na Wołyniu przyciąga liczne zastępy osadników, tem bardziej, że cena ziemi jest tam stosunkowo niska. Dokładnych wiadomości o działalności wszystkich towarzystw parcelacyjnych i postępach parcelacji, dokonywanej przez samych właścicieli dóbr ziemskich, niema dotąd. Jedynie o działalności parcelacyjnej oddziału w Łucku warszawskiego Wydziału parcelacyjnego podaje w »Głosie Wołyńskim« p. K. Waligórski dane o ilości ziemi, rozparcelowanej na Wołyniu w roku 1921.

Wydział parcelacyjny Związku ziemian w Warszawie jest instytucją, mającą na celu nie tylko interesy ziemian, lecz także ogółu ludności wiejskiej i państwa. Jego oddział w Łucku rozpoczął działalność w kwietniu 1921 roku pod nadzorem Rady parcelacyjnej, która czuwa nad tem, ażeby ziemia nie stała się przedmiotem spekulacji i wyzysku.

W czasie od dnia 1 maja do dnia 1 grudnia 1921 roku oddział w Łucku rozparcelował 18 folwarków, obejmujących razem 6.216 morgów nowopolskich za łączną sumę 173,296.125 marek polskich. Przeciętnie płacono za morg 27.800 marek. W ostatnich jednakże miesiącach cena ziemi podniosła się znacznie. Za 1 mórg płacono 60.000 marek, zaś mórg najlepszej ziemi dochodził do ceny 80.000 marek.

Parcelacja objęła cztery powiaty. Mianowicie w powiecie dubieńskim rozparcelowano 8 folwarków obszaru 3.069 morgów; w powiecie horochowskim 4 folwarki obszaru 1.564 morgów; w powiecie krzemienieckim 1 folwark obszaru 208 morgów, a wreszcie w powiecie łuckim 5 folwarków obszaru 1.375 morgów. W każdym folwarku sparcelawanym wydziela komisja parcelacyjna co najmniej dwa i pół morga dla szkoły. Z wymienionego obszaru parcelacyjnego przeszło 77 procent w ręce polskie, a 23 procent w ręce ukraińskie.

Ratujmy dzieci

Piszą nam z miasta:

Dzieci, to przyszłość Polski. Teraz zaś, wobec najrozmaitszych objawów psychozy wojennej, cała nadzieja jej odrodzenia ojczyzny. Przed wojną pamiętało jednak społeczeństwo o tak użytecznej instytucji, jaką są »Kolonje w Rabce«. Zasilały ją dzielnie dochody z ustalonej sławy »balów rabczańskich«, najliczniej, przez sympatję dla dobrej sprawy, uczęszczanych. Okrutna wojna zmusiła nas potroszę do zapomnienia o tych biedactwach, którym najczęściej tylko niewielkiej kuracji i dobrego odżywienia potrzeba, aby przestały być słabowitemi. Do zwrócenia na to uwagi społeczeństwa zmusza nas konieczność. Instytucja »Kolonij rabczańskich« przechodzi chwile zaprawdę krytyczne. Jeśli się jej teraz nie podeprze wydatną pomocą, przestanie istnieć poprostu! — A wobec ofiar, jakie Ameryka ciągle dla dzieci naszych ponosi, czyżby nam wprost wstyd nie było zaprzepaścić tak doniosłą sprawę? Na to pozwolić nie można. Oczekujemy od społeczeństwa, że nie pozwoli upadać dziełom własnym, nie pozwoli ginąć bez ratunku słabej, ubogiej dziatwie. Apelujemy do jego serca, zawsze tak gorącego i czułego, gdy idzie o cel, naprawdę szlachetny — a cóż dopiero o zdrowie, siłę i dzielność dzieci naszych. I nie »spodziewamy się« — ale wiemy na pewno, że szerokie sfery krakowskiego towarzystwa stawią się na najbliższy bal rabczański, który komitet urządza dnia 4 lutego, a który jest Kolonji rabczańskiej jedyną teraz nadzieją. Wznowi on — jak się spodziewać należy — wskrzesi tradycję najświetniejszych balów krakowskich.

KRONIKA

Kraków, 3 stycznia.

NISZCZENIE DOMÓW PRZEZ WICHURĘ I DESZCZ. Nieustannie szalejąca wichura od dni kilku niszczy w dalszym ciągu pokrycia dachowe budynków, a padający przytem deszcz wlewa się strugami na strychy przez powyrywane otwory w dachach i szerzy zniszczenie w murach i sufitach najwyższych pięter. O ile pogoda nie zmieni się wkrótce, szkody przybiorą olbrzymie rozmiary.

ZWINIĘCIE MIEJSKIEGO BIURA KART KONTROLNYCH. Magistrat podaje do wiadomości, że wobec wprowadzenia wolnego handlu artykułami kontyngentowymi, zostało z dniem 1 stycznia br. zwinięte miejskie biuro kart kontrolnych spożycia.

ZGŁOSZENIA ZMIAN W SPRAWIE DODATKOWEJ APROWIZACJI ROBOTNIKÓW. Magistrat wzywa właścicieli i kierowników zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej, aby celem sprostowania rejestru pracowników uprawnionych do poboru dodatkowej aprowizacji robotniczej, zgłosili w wydziale IIIB magistratu Nr drzwi 25, dnia 4, 5 i 7 bm. wszelkie zmiany, jakie od ostatniego zgłoszenia zaszły w personalu tych pracowników, wskutek przybytku i ubytku pracujących.

NOMINACJE. (Tel. wł.) „Monitor Polski" ogłasza następujące nominacje: Naczelnik państwa mianował artystę malarza inż. Wł. Jarockiego profesorem nadzwyczajnym Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, dra Józefa Rostafińskiego i prof. dra Wal. Jaworskiego profesorem honorowym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Min. wyznań rel. i ośw. publ. mianował z ważnością od 1 grudnia z. r. dr Marjana Szyjkowskiego, bibljotekarza I klasy Bibljoteki Jagiellońskiej, starszym bibljotekarzem z poborami 7 stopnia płacy.

POWOŁANIE NA KATEDRĘ KULTURY POLSKIEJ W PRADZE. Profesor Uniw. Jagiell. dr Marjan Sojkowski powołany został na katedrę kultury polskiej przy uniwersytecie czeskim w Pradze.

PRZENIESIENIE SZKOŁY KADECKIEJ DO KRAKOWA. Jak się dowiadujemy, szkoła korpusu kadetów, którą przed kilku miesiącami przeniesiono z Krakowa do Lwowa, obecnie wraca do Krakowa i umieszczoną będzie w dawnej siedzibie w Łobzowie.

JADWIGA MROZOWSKA-TOEPLITZ, znakomita artystka dramatyczna i śpiewaczka, która w latach ostatnich po usunięciu się ze sceny, zamieszkała w Medjolanie, przybyła dziś do Krakowa. Na zaproszenie komitetu »Domu dla sierót im. T. Kościuszki« p. Mrozowska przyjęła udział w koncercie, który odbędzie się na cele wspomnianego Domu w »Bagateli« w dniu 7 bm. o godz. 11 wieczór. P. Mrozowska wystąpi z popisem wokalnym przy akompaniamencie B. Wallek-Walewskiego. Publiczność krakowska, która p. Mrozowska zaliczała do swych najulubieńszych artystek, skorzysta niewątpliwie ze sposobności zamanifestowania jej swych sympatyj.

OPERA I OPERETKA. W onegdajszej notatce, odnośnie do osoby p. Kazimierza Ostrowskiego, artysty operowego, zaszła pomyłka informacyjna; mianowicie p. Ostrowski, tenor, nie powrócił do zdrowia, lecz zapadłszy na zdrowiu zmuszony był przerwać swe występy na scenie. Stan zdrowia artysty nie budzi poważnej obawy.

ŚLUB. W kościele parafjalnym w Zakopanem odbył się w dniu 31 z. m. ślub panny Kazimiery Prokeschówny, córki redaktora »Nowej Reformy« z p. Edmundem Rygierem.

WIGILJĘ BOŻEGO NARODZENIA urządził Zarząd okręgowy Polskiego Białego Krzyża przy pomocy sfer wojskowych oraz kilku stowarzyszeń społecznych, uroczystą »choinką« po wszystkich oddziałach wojskowych w Krakowie, pragnąc żołnierzom naszym, którym obowiązki służbowe nie pozwoliły zasiąść w dniu tym przy wspólnym stole razem z rodziną, osłodzić ich osamotnienie i tęsknotę za domem i równocześnie dać wyraz łączności i uznania za ich męstwo i poświęcenie, okazane wobec nieprzyjaciół. Przy pięknie ubranych choinkach odbyła się ta uroczystość w 35 oddziałach wojskowych, w których, po przemowach i życzeniach, przełamaniu się opłatkiem, rozdano zgromadzonym uczestnikom skromne podarki świąteczne. W kilku oddziałach mianowicie: w Schronisku weteranów z r. 1863, w koszarach jen. Bema, w koszarach Sobieskiego, Zbrojowni i w oddziale mundurowym, brali udział w uroczystości prócz prezydjum P. B. K. w osobie prezesa Wodzinowskiego i p. Małachowskiej, jenerałowie Osiński i Kostecki, z adjutantami, a zaszczycił też swą obecnością szef misji francuskiej, znany przyjaciel Polski, jenerał Tronyo z synem, który specjalnie życzliwie otacza swą opieką okręgowy Polski Biały Krzyż w Krakowie oraz zaproszeni goście. Zarówno w Schronisku weteranów, jak i oddziałach, pełniących służbę czynną, wywarła ta piękna uroczystość głębokie na obecnych wrażenie, a ciepłe i serdeczne słowa, z jakiemi się do nich jenerałowie, ks. kan. Kucharski, kap. W. P., oraz prezes P. B. K. Wodzinowski i inni mowcy zwracali, napełniła ich serca niewątpliwie radosnym uczuciem.

EGZAMINA KWALIFIKACYJNE na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisją egzaminacyjną w Bochni rozpoczną się dnia 13 lutego 1922. Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenta, należy wnosić przez odnośną Radę szkolną okręgową najpóźniej do dnia 6 lutego 1922.

ZNACZNE OSZUSTWO NA TLE OBIETNICY MAŁŻEŃSKIEJ. Przed kilku tygodniami 26-letni Karol Mleko, posterunkowy policji państwowej nawiązał znajomość z Katarzyną Kapelańczyk, bogatą wdową w Dębnikach. Pod pozorem poślubienia jej, wyłudził od łatwowiernej kobiety 250.000 mk., za które miał kupić domek w Tarnowie. Na jakiś czas wyjechał pseudo-narzeczony niby do Tarnowa, pod pozorem urządzenia wygodnego gniazdka rodzinnego. Po kilku dniach Mleko powrócił do swojej narzeczonej, opowiadając jej o zaletach pięknie urządzonego mieszkania. Wobec więc kompletnego umeblowania mieszkania w Tarnowie, poradził narzeczonej, by pozbyła się swoich rzeczy w Krakowie. Kapelańczykowa oddała sprawę zlikwidowania gospodarstwa w Krakowie w ręce wybranego. Ten wywiązał się znakomicie ze swej misji, gdyż w przeciągu dwóch dni sprzedał całe urządzenie mieszkania w Dębnikach. Gdy to załatwił, a pieniądze ze sprzedaży rzeczy miał już w kieszeni, zapakował w dwa kufry pościel i garderobę narzeczonej i wyjechał do »przyszłej« siedziby małżeńskiej. Przed odjazdem, kiedy Kapelańczykowa chciała z narzeczonym udać się do Tarnowa, odradził jej, zaznaczając, że to nie wypada, by przed ślubem odbywać wspólne podróże. Gdy ukochany przez szereg dni po wyjeździe nie dawał znaku życia, zaniepokojona oblubienica wybrała się w podróż do Tarnowa i tam ku swej rozpaczy przekonała się, że padła ofiarą wyrafinowanego oszustwa. W miejscu wskazanem, jako siedzibie przyszłego gniazdka rodzinnego przy ul. Tuchowskiej, zamiast domu, znajduje się pusta niezabudowana dotąd parcela, której w ostatnich czasach nikt nie sprzedawał. Kapelańczykowa pozbawiona mebli, garderoby, pościeli i gotówki, a przytem narzeczonego, poniosła szkodę na przeszło miljon marek. Policja dotąd nie wpadła na ślad sprytnego oszusta.

UJĘCIE BANDY OPRYSZKÓW. Na skutek niepokojenia okolicy Krakowa przez szajki bandytów, grasujących po bliskich wsiach i miasteczkach, główna komenda policji państwowej zarządziła wielkie obławy, dokonywane także przy pomocy żandarmerji wojskowej. Jak donosiliśmy przed kilku dniami, wpadła już w ręce policji banda opryszków z »Groty Twardowskiego«. Onegdaj, jak się dowiadujemy, dzięki podobnej obławie, zakrojonej na wielką skalę, schwytano inną szajkę groźnych bandytów, grasującą w okolicach Podgórza i przyległych miasteczkach i wsiach. Szajka, wracając z wypraw bandyckich, obładowana łupem, lokowała część skradzionych i zrabowanych rzeczy, których odrazu ze sobą zabrać nie mogła, po lasach i piwnicach dawnych zrujnowanych domostw i zwalisk.

Wobec tych niemal fantastycznych faktów, przypominają się poprostu czasy dawnych szajek zbójeckich, o jakich czytywaliśmy w kryminalnych romansach.

Ujęci bandyci w liczbie 8, pochodzący z okolicznych wsi, dokonali prócz szeregu napadów rabunkowych, także kilka śmiałych włamań, a to do konsumu w Podłężu, i do sklepów w Dobczycach i Myślenicach. Do szajki, będącej postrachem okolicy, należeli: 18-letni Stanisław Kotarba, 22-letni Feliks Drapich, 55-letni Wojciech Michalec, 28-letni Stanisław Czerwiński, wszyscy ze Świątnik; dalej 38-letni Franciszek Turtak z Wieliczki, 27-letni Władysław Burliga z Płaszowa i 48-letnia Marja Wcisłowa z Czernichowic. Ta ostatnia udzielała opryszkom schronienia w razie grożącego im niebezpieczeństwa podczas pościgu przez policję. Wszystkich aresztowanych bandytów odstawiono pod silną eskortą do sądu okręgowego karnego w Krakowie.

SZAJKA ZŁODZIEI POD KLUCZEM. Podczas onegdajszej obławy policja wykryła spelunkę, w której mieszkali znani złodzieje na bruku krakowskim. W chwili, gdy wkroczyła policja do ich mieszkania, powrócili opryszki właśnie z wyprawy złodziejskiej, którą urządzili na Zakład Sióstr Miłosierdzia na Woli Justowskiej, gdzie mieści się schronisko dla ubogich sierot. W ręce policji wpadli: 17-letni Ludwik Dutka, 17-letni Stanisław Rutkowski i 15-letni Karol Panek.

WŁAMANIA. Wczoraj do mieszkania p. Cholewińskiej przy ul. Florjańskiej 5, włamali się złodzieje i skradli garderobę oraz bieliznę wartości około 100 tysięcy marek.

Onegdaj w nocy do sklepu Abrahamera w Ludwinowie, przez wybity otwór w piwnicy dostali się złodzieje i skradli wielką ilość cukru oraz skóry wartości 250.000 mk. Jednego ze sprawców kradzieży aresztowano. Jestto 30-letni Leon Lipski, znany opryszek z Ludwinowa.

ZŁODZIEJKA W ROLI SŁUŻĄCEJ. W mieszkaniu Marji Kowalik przy ul. Florjańskiej 44 aresztowano wczoraj 22-letnią Bronisławę Bolkównę, poszukiwaną oddawna przez sąd za liczne kradzieże, popełnione przez nią u rodzin, u których była zajęta jako służąca. Aresztowana godziła się do służby za każdym razem pod innem nazwiskiem. Znaleziono przy niej książeczki służbowe na nazwiska: Bronisławy Bolek, Rozalji Bolek, Zofji Nowak itd. Książeczki te fabrykowała sama, a nawet podrabiała na nich pieczątki. Z chwilą aresztowania Bolkówny zgłosił się na inspekcję policji szereg poszkodowanych, a między innymi p. Dawid Wysznitzer, zamieszkały przy ul. Wawrzyńca 13, dalej p. Gustawa Geblowa, przy ul. Łobzowskiej 47 itd. Jak ustalono, szkoda wynosi przeszło półtora miljona marek. Aresztowano również Marję Kowalik, jako podejrzaną o współudział w nie z powodu sprzedawania skradzionych rzeczy przez Bolkównę.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj pogotowie ratunkowe przewiozło po opatrzeniu do szpitala chirurgicznego 25-letniego Jana Ch., starszego posterunkowego, który w koszarach przy ul. Lwowskiej 25, postrzelił się w głowę w zamiarze samobójczym.

DZIECIOBÓJSTWO. Pod zarzutem dzieciobójstwa aresztowano 2[illegible]-letnią Agnieszkę Stefanik, służącą. Stefanikówna 2-miesięczne swoje dziecię udusiła i zakopała w gnoju przy ul. Wrocławskiej. Gdy wywożono gnój, znaleziono zwłoki niemowlęcia w zupełnym rozkładzie. Wyrodną matkę wyśledzono i aresztowano.

KRWAWA SPRZECZKA. Pogotowie ratunkowe opatrzyło wczoraj w Podgórzu, przy ul. Łagiewnickiej 19, p. Władysława Cyrana, którego w sprzeczce postrzelił w ramię niejaki S. Kapelan.

Z kraju i ze świata

CHOROBA NACZELNIKA. Z Warszawy donosi P. A. T. 1 bm.: W dniu 31 grudnia zasłabł Naczelnik państwa na skutek przeziębienia w czasie ostatniej podróży do Poznania. W ciągu nocy gorączka dosięgła 39·3. W dzień Nowego Roku Naczelnik państwa pomimo podniesienia temperatury przyjmował życzenia noworoczne na Zamku. W godzinach popołudniowych temperatura wynosiła 37·1. Ogólne osłabienie, samopoczucie dobre.

Dnia 2 bm. komunikuje kancelarja cywilna Naczelnika państwa: W stanie zdrowia Naczelnika państwa nie zaszła zmiana. Przebieg grypy normalny, bez żadnych komplikacyj. Temperatura w nocy z dnia 1 na 2 bm. i dnia 2 bm. utrzymała się w wysokości 38 stopni, tętno odpowiednie do temperatury, samopoczucie dobre.

METRYKA CHRZTU KOŚCIUSZKI. Prezydent ministrów p. Antoni Ponikowski złożył do zbiorów Muzeum narodowego w Warszawie cenną pamiątkę narodową: oryginalny akt chrztu Tadeusza Kościuszki.

Dokument ten stwierdza, że Andrzej Tadeusz Bonawentura (takie bowiem były imiona przyszłego bohatera), syn Ludwika Tadeusza i Tekli z Ratomskich, małżonków Kościuszków, miecznych województwa brzeskiego, ochrzczony został dnia 12 lutego 1746 przez ks. Rajmunda Korsaka, proboszcza kossowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli Kazimierz Narkuski, starosta kuszlicki i Protasowiczówna Suchodolska, oraz Adam Protasowicz, podstarości piński, z panną Anną Suchodolską, pisarzówną ziemską słonimską. Korzon w życiorysie Kościuszki podał ten akt w odpisie z r. 1834, różniącym się w szczegółach od tego oryginału.

PODZIĘKOWANIE ANGLIKÓW ZA GOŚCINNOŚĆ W POLSCE. Przed kilku tygodniami bawili w Warszawie przedstawiciele angielskiego ministerstwa pracy, wyżsi urzędnicy pp. Allen i Walentim. Obecnie p. Allen nadesłał z Londynu na ręce wiceministra pracy i opieki społecznej p. Gustawa Simona wyrazy podziękowania za przyjęcie, jakiego doznał wraz z towarzyszem ze strony władz polskich. P. Allen wyraża głębokie uznanie i podziw dla rządu polskiego, że pomimo wielkich trudności, dokonał w krótkim stosunkowo czasie dzieła zorganizowania kas chorych, tej podstawy zdrowia narodu. Z tego, co widział, przekonał się, że plan działania jest właściwy. — P. Allen żywi nadzieję, że będzie miał jeszcze sposobność pogłębić wiadomości, zaczerpnięte w Polsce i obiecuje nadesłać druki, wydane przez parlament angielski, a przygotowane przez lekarzy angielskiego ministerstwa zdrowia.

WŁADZE WOJSKOWE DLA REPATRJANTÓW. „Kurjer Warszawski" donosi: Zastępujący ministra spraw wojskowych szef sztabu jeneralnego jen. por. Sikorski, celem przyjścia z pomocą akcji repatrjacyjnej, wydał szereg zarządzeń, a mianowicie: W szpitalu wojskowym w Łucku, posiadającym 800 łóżek, 400 przeznaczonych będzie dla komisji repatrjacyjnej, dla pomieszczenia chorych repatrjantów. Szpital rejonowy w Równie odda również 150 łóżek dla repatrjantów, szpital w Siedlcach otrzyma 500 łóżek, w Baranowiczach będzie 100 łóżek do dyspozycji komisji repatrjacyjnej. Również został rozszerzony szpital okręgowy w Grodnie.

W SPRAWIE USTAWY INWALIDZKIEJ biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje dnia 2 b. m.:

W pismach warszawskich ukazały się notatki, zarzucające ministerstwu skarbu, iż dotąd nie załatwiło sprawy inwalidzkiej. Wobec tego stwierdza się, co następuje: Projekt noweli do ustawy inwalidzkiej z dnia 18 marca 1921 roku ministerstwo skarbu przesłało dnia 21 grudnia roku zeszłego do prezydjum Rady ministrów i będzie on rozpatrzony na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów. Po przyjęciu tej noweli przez Sejm ogłoszone będzie niezwłocznie przygotowane już rozporządzenie wykonawcze po uskutecznieniu ewentualnych uzupełnień, stosownie do przyjętych zmian w ustawie.

ORDER »POLONIA RESTITUTA« (»Odrodzenia Polski«) oprócz wymienionych poprzednio przez nas, otrzymali:

III klasy: Jenerał artylerji Stanisław Szeptycki, w uznaniu zasług, położonych na polu organizacji wojskowej, dr Bolesław Erzepski, dyrektor zbiorów Tow. przyjaciół nauk w Poznaniu.

IV klasy: Wincenty Rapacki, za wieloletnią działalność na polu sztuki dramatycznej; dr Józef Rostek, za zasługi na polu pracy obywatelskiej; Stanisław Zdanowicz, starosta lidzki, za działalność społeczną i państwową; jenerał por. Jerzy Bieliński.

ZAKOŃCZENIE ZJAZDU SPÓŁDZIELCZEGO. Z Warszawy donoszą 30 grudnia: Wczoraj w drugim dniu zjazdu lustratorów spółdzielczych, obradowano nad projektem statutu Związku, który po szczegółowej dyskusji z pewnemi małemi zmianami i poprawkami został przyjęty. Następnie dokonano wyborów do zarządu, do którego weszli pp. Załuski, Kostka, Urban i Pawłowicz, a jako zastępcy pp. Zacharski, Fabian i Wojciechowski. Powzięto uchwałę, wzywającą zarząd do zgłoszenia przystąpienia Związku lustratorów na członka Tow. instytutu naukowego spółdzielczego i dalszą uchwałę, wzywającą wszystkich członków Związku do propagandy w tym kierunku, aby poszczególne spółdzielnie część swoich zysków oddawały na korzyść wspomnianego Instytutu naukowego. Po tych uchwałach zjazd zamknięto, postanowiwszy następny zjazd zwołać w czerwcu 1922.

WARSZAWA — NAJBARDZIEJ ZALUDNIONEM MIASTEM NA ŚWIECIE. „Przegląd Wieczorny" opierając się na statystycznych danych, pisze, że najbardziej zaludnionem miastem na świecie jest Warszawa, której liczba przeciętnego zaludnienia na dom jest prawie 2 razy większa, niż w przeludnionym Berlinie, 3 razy większa niż w Wiedniu, 4 razy niż w Paryżu, a 18 razy większa niż w Londynie.

SYBIRACY ZE STEPÓW TURKIESTAŃSKICH. Do Lwowa przyjechało 500 Sybiraków aż ze stepów turkiestańskich. Wygnańcy opuścili majątki swe i gospodarstwa, nie chcąc służyć komunie, za co byli bardzo prześladowani i życia niepewni. Są to wnuki i prawnuki zesłańców z roku 1831 i 1863. Są między nimi Małachowscy, Wąsowicze, Muszyńscy i in. Jakkolwiek oderwani od ojczyzny przechowali język nieskazitelny.

WŁAMANIE DO MUZEUM RUSKIEGO. Ze Lwowa telefonują nam: W nocy z piątku na sobotę do willi przy ul. Mochnackiego 42, w której mieści się Muzeum narodowe ruskie im. metropolity Andrzeja Szeptyckiego, włamali się nieznani sprawcy, rozbili trzy kasy ogniotrwałe i zabrali nieznaczną gotówkę, jaką wewnątrz znaleźli. W kasach znajdowały się bez[illegible] zabytki historyczne, obrazy, przedmioty ze złota i srebra, wysadzane drogocennemi kamieniami, których to rzeczy bandyci z nieznanych powodów nie zabrali. Policja zarządziła energiczne śledztwo za zagadkowemi sprawcami włamania i kradzieży.

KOMUNISTYCZNY SKŁAD BRONI. Z Sosnowca donoszą: We wsi Kozienice policja wykryła w domu niejakiego Starzyka broń i amunicję w skrzyniach, zakopanych w sąsieku stodoły. Zakopana broń przykryta była deskami, ułożonemi w kształt podłogi, na którą narzucono słomę. Broń ukryto w roku 1920, podczas najazdu bolszewickiego. Jest tu 15.000 ładunków, są granaty ręczne i karabiny ręczne w większej ilości.

ZAMKNIĘCIE WYDAWNICTWA NIEMIECKIEGO. »Oberschlesische Post«, wychodząca w Gliwicach, przestaje wychodzić od Nowego Roku z powodu podrożenia papieru i innych artykułów, potrzebnych do wydawania pisma.

BURZA W WIEDNIU. Od Nowego Roku szaleje w Wiedniu straszliwa burza. Uszkodziła ona poważnie szereg budynków, poprzewracała mnóstwo latarń ulicznych. Były wypadki przewrócenia pojazdów i koni.

BURZE U WYBRZEŻY ANGLJI. Na wybrzeżu angielskiem szalała gwałtowna burza w kierunku Morza Północnego i Danji. Wiele okrętów znajduje się w niebezpieczeństwie.

ŚMIERTELNY WYPADEK CARSKIEGO DYPLOMATY. Na skutek nieszczęśliwego wypadku automobilowego zginął znany z czasów carskich dyplomata rosyjski bar. Rosen.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1635 Ognisko nauczycielskie Z. P. N. S. P. w Nowym Sączu; 1636 Dziatwa i nauczycielstwo szkoły powsz. im. A. Mickiewicza w Nowym Sączu, 1637 i 1638 Nauczycielstwo i młodzież szkół powszechnych w Nowym Sączu; 1639 Inspektor Tyralik od dziatwy pow. dziśnieńskiego; 1640 Spółka roln. handlowa »Kłos« w Mielcu; 1641 Grono naucz. i młodzież szkół 4-kl. żeńsk., 4 kl. męsk. i 7-kl. męsk. w Wieliczce; 1642 Z okazji imienin Teofila Przybylskiego, dyr. Pol. Twa handl., centralna buchalterja; 1643 Urzędnicy T. T. N. w Krakowie i 1644 Pracownicy kolei wąskotorowej Miechów-Działoszyce, — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

SKŁADKI.

W Administracji »Nowej Reformy« złożono:

NA »DOM MEDYKÓW« W KRAKOWIE: Stanisław Waydowicz z Gorlic 136 Mkp.

DLA POWRACAJĄCYCH Z ROSJI: Proszkowiec 255 Mkp.; Foedrich 300 Mkp.; Molkus 300 Mkp.; Köger 100 Mkp.; firma Amieux-Frères w Nantes-Chautenay 300 Mkp.; Szczęsna Gerlichówna 500 Mkp.

W TOWARZYSTWIE LEKARSKIEM (ul. Radziwiłłowska l. 4) odbędzie się we środę, dnia 4-go b. m., o godzinie 8 wieczorem posiedzenie, na którem ustępujący zarząd zda sprawę ze swoich czynności. 117

DYREKCJA POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI podaje do wiadomości, iż od 1 stycznia **1922 roku opłaty od czeków stałych** wynosić będą: za czeki lub przekazy płatne co pół roku lub rok 20 Mkp.; płatne co kwartał 40 Mkp.; płatne co miesiąc 60 Mkp.

Za każdorazowe umieszczenie na czeku zastrzeżenia warunków wypłaty, pobierana będzie opłata w wysokości 2 Mkp.

Opłaty manipulacyjne za przekazy pocztowe, inkasowano w urzędach pocztowych na rachunek właściciela konta czekowego, wynosić będą 3 marki od sztuki.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj »Sąsiadka« Jaroszyńskiego. Środowe przedstawienie »Strasznych dzieci« zakupił Związek kolejarzy, zaś czwartkowe powtórzenie »Sąsiadki« Stow. »Nuza«. Na oba przedstawienia kasa biletów nie sprzedaje.

W przygotowaniu nieznana w Krakowie sztuka rosyjskiego pisarza nastrojowe »Jesienne skrzypce« Surguczewa, które wchodzą na afisz w sobotę 7 bm.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Dzisiaj premjera operetki W. Kollo »Odmłodzony Adolar«, w której wystąpią pp. Ordonówna, Żelska, Krajewska, Harasimowicz, Feldmanowa, Winiaszkiewicz, Mincowicz, Rewski, Karasiński, Dobrowolski i inni. Jutro grana będzie ta operetka po raz drugi. W najbliższych dniach wchodzi na afisz nowa prempera operowa »Carmen«, w której wystąpi gościnnie w roli tytułowej p. Golkowska, pierwsza mezzosopranistka opery warszawskiej. Bilety już są do nabycia u Braci Lipskich (Sławkowska 8), a w dzień przedstawienia od godz. 6½ przy kasie w teatrze (Rajska 12).

Z TEATRU »BAGATELA«. »Przeszła bez śladu« grana będzie w tym tygodniu dziś i jutro z pp. Kozłowską, Bruczową i Węgierko. We czwartek o godz. 4 po poł. »Damy i huzary« po cenach 70 proc. zniżonych; wieczorem »Ósma żona Sinobrodego« z pp. Kozłowską i Fritschem.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek »Urszula«, operetka Dostala z Czernekówną i Pilarskim. — »Urszula« wypełni repertuar całego bieżącego tygodnia. W pierwszych dniach po Trzech Królach dane będą w teatrze »Nowości« dwa wieczory baletowe z udziałem N. Nadieżdiny, Koszutskich i Ciesielskich z zupełnie nowym, dotychczas niewykonywanym programem. W przygotowaniu operetka R. Stolza, autora »Tańca szczęścia« p. t. »Księżniczka Foxtrotta«.

BAL MASKOWY na dochód »Ochronki w Ludwinowie im. T. Kościuszki« odbędzie się dnia 7 bm. w Kasynie oficerskiem. Urozmaiceniem a zarazem niespodzianką będzie t. zw. karnawał wenecki bez zdemaskowania. Ścisła kontrola masek. Zaproszenia wydaje komitet codziennie od 5—8 wieczorem w Kasynie oficerskiem (ul. Zyblikiewicza).

DANCINGI KARNAWAŁOWE w sali Towarzystwa Technicznego, począwszy od 8 bm. w każdą niedzielę urządza tensam komitet, który zabawę tę popołudniową wprowadził w ubiegłej jesieni w Krakowie. Dochód przeznaczony na »Dom rodzinny im. T. Kościuszki« ul. Jagiellońska 11 dla sierót po żołnierzach polskich. Wstęp tylko za imiennemi zaproszeniami.

TRIO: SIROTA, LHEVINNE I POLLAK wystąpią w Krakowie tylko jeden raz we środę 11 bm. i wykonają wspaniały program. Bilety od wtorku popołudnia są już do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

KONCERT ST. GRUSZCZYŃSKIEGO odbędzie się w niedzielę 8 bm. Pozostałe bilety do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

MIEJSKI TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 3 stycznia: »Sąsiadka«.
Środa, 4 bm.: »Straszne dzieci«.
Czwartek, 5 bm.: »Sąsiadka«.
Piątek, 6 bm. po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Straszne dzieci«.
Sobota, 7 bm.: »Jesienne skrzypce«.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:
Wtorek, 3 bm.: »Odmłodzony Adolar«.
Środa, 4 bm.: »Odmłodzony Adolar«.

TEATR »BAGATELA«:
Wtorek, 3 bm.: »Przeszła bez śladu«.
Środa, 4 stycznia: »Przeszła bez śladu«.
Czwartek, 5 bm. po poł.: »Damy i huzary«, wieczorem »Ósma żona Sinobrodego«.

TEATR »NOWOŚCI«:
Wtorek, 3 bm.: »Urszula«.
Środa, 4 bm.: »Urszula«.
Czwartek, 5 bm.: »Urszula«.

Teatr im. J. Słowackiego

»SĄSIADKA«

komedja w trzech aktach T. Jaroszyńskiego.

Na otwarcie sezonu karnawałowego, wznowiono niegraną od lat kilkunastu komedję Jaroszyńskiego. Rzecz, zręczna w wikłaniu szczegółów zewnętrznych, pełna ruchu i oparta na dobrym djalogu, choruje jednak na organiczną, i jak się w toku akcji okazuje, nieuleczalną wadę pomysłu: w założeniu jej tkwią ponad wszelką wątpliwość wyraźne zarodki tragiczne, tymczasem autor uparł się aranżować tę sprawę »na wesoło«, chociażby kosztem niedorzeczności psychologicznych i sytuacyjnych nieprawdopodobieństw. Bo proszę tylko zważyć: Kobiecie demonicznej, która nieodpartym swoim czarem łamie egzystencje męskie, udaje się, dzięki niefortunnemu kaprysowi żony, dostać w swe sidła upragnioną zdobycz, na którą oddawna czekała. Mężczyzna ten, w latach dojrzałych, utalentowany architekt, jest człowiekiem, który zwykł brać poważnie swoje uczucia i swój stosunek do kobiet. Jakoż wyznaje otwarcie, że znajomości z »sąsiadką« nie uważa za przelotną miłostkę, lecz za zwrotny moment życia, likwiduje więc związek z żoną i ponosić chce bez zastrzeżeń następstwa swego kroku. Sprawa tak postawiona zdąża tedy wielkiemi krokami w kierunku katastrofy. W tym właśnie momencie — dzieje się to, mniej więcej, w połowie drugiego aktu — wkracza w roli pośredniczącej sam autor i nastawia zwrotnicę akcji na tory rozwiązania pogodnego. — Korzysta w tym względzie z usług dwóch figur pomocniczych: teścia i »dekadenta« (tak zapewnia komunikat teatralny), z których ostatni, najęty za tysiąc rubli przez tamtego, ofiarowuje swe małżeństwo niebezpiecznej awanturnicy, wycofując ją tym sposobem z obiegu, a ów szalejący przed chwilą z namiętności architekt i człowiek biorący wszystko, nawet siebie, na serjo, przygląda się tej intrydze z niewytłumaczoną biernością i godzi się bezspornie z faktem dokonanym. Ciężko doświadczona żona wraca w tej właśnie chwili, jak na zamówienie, w zacisze ogniska domowego, witana wybuchem radości ojca, męża, stróżki, służącej [illegible] krytyczniejszej części widowni.

Co wrażliwsi bowiem z pośród słuchaczów, spostrzegli oddawna, że rzecz, zręcznie zaczęta, już w połowie sztuki wykoleja się i poczyna brnąć bez ratunku w banalnościach krotochwilowych i obrotach duszoznawczych, niczem nieumotywowanych. — Ale najwidoczniej nie jest to tajnem i dla samego autora. Jaroszyński, [illegible] — przy całym swym uniwersalnym i publicystycznym dyletantyzmie, był jednak pisarzem zbyt świadomym sceny i jej wymagań, by nie czuł, że fałszuje swój temat. W takiej to chwili wyrzutów pisarskiego sumienia, dorobił swej sztuce ideologję osobliwego pokroju, streszczoną w przykazaniu: »należy Ananke rozwiązywać komedjowo i nie dopuszczać przeznaczenia do mieszania się w losy ludzkie«. Aforyzm ten, który wygłasza ów rezonujący »dekadent«, niecierpliwi swą pustką, żeby nie powiedzieć bezmyślnością, a ma być tymczasem usprawiedliwieniem uporu, z jakim autor marnuje i w żart obraca tragiczne możliwości swego pomysłu.

Grano w dobrem tempie i starannej obsadzie. P. Nosarzewska była pełną wdzięku mężatką, jak długo mogła być posłuszną podszeptom swego serca; ale kiedy autor począł ją wodzić po manowcach osobliwej psychologji, zgubić się musiała w niekonsekwencjach swej roli razem ze swym partnerem, p. Szymańskim. P. Klońska podrabiała z powodzeniem typ mondain'y nieszczególnie wysokiej klasy. P. Guttner powtórzył znany, widownię rozweselający, swój typ ziemianina domowego chowu. Ale najcięższe zadanie miał p. Adwentowicz. W zamiarze autora miał to być zapewne straceniec, zgrany już do szeląga w hazardzie życiowym, ale trzymający się jeszcze na powierzchni tupetem cynizmu, rzekomą wytwornością manier i błyskotliwą paradoksalnością dykcji. Dziś po latach kilkunastu, ogląda się postać, może kiedyś aktualną, lecz w chwili obecnej zgoła niinteresującą, coś niby końcowy produkt fermentacji ówczesnej cyganerji, a gadatliwe jej »paradoksy« zdążyły w krótkim stosunkowo czasie wyblaknąć w zupełnie nudne komunały, dobrze znane niemal z wzorków kaligraficznych. P. Adwentowicz galwanizował tę postać umiejętną konwersacją i swoistym rodzajem humoru, zaprawionego goryczką melancholji. Ale nie wiem, czy konieczną jest tu ta maska i maniery suterena, skoro ten zawodowy uwodziciel ma tym razem zdobyć nie pokojową pp. Stefanów, ale kobietę wysokiej rasy, samą demoniczną sąsiadkę. Ona jedna, panna Irma Silvani, wyszła naprawdę zwycięsko ze swej roli. Jej demonizm w zetknięciu z rzeczywistością — rzecz równie rzadka w życiu, jak na scenie — nie uronił do końca nic ze swojego czaru i fascynującej siły. Stało się to zaś, jak wszystko, co wielkie na tym świecie, środkami nader skromnemi: oto właściwa bohaterka sztuki... nie ukazała się wcale na scenie. W ten sposób oszczędził autor aktorom niepotrzebnej fatygi, reżyserji kłopotu, a nam niezawodnego rozczarowania. Jest to bezwątpienia najlepsza postać i najszczęśliwszy pomysł tej sztuki.

J. Św.

Wieczory sylwestrowe

W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Humor i satyra walczyły z sobą o zwycięstwo na urządzonym przez sympatyczny zespół artystów teatru miejskiego wieczorze Sylwestrowym. Turniej rozpoczęła jednoaktówka Fleurs'a i Caillavetta »Mężowi najwygodniej«, która, choć uboga w akcję, bawiła przepełnioną salę komizmem sytuacji i pysznemi paradoksami. Treść stanowi koncept przezornego i znającego serca niewieście Jakóba d'Esteuil, który, przeczuwając ochotę przyprawienia mu rogów ze strony miłej, ładnej, ale nieco znudzonej żonki, nasyła jej dwóch równocześnie wielbicieli. Trudność wyboru między eleganckim viveurem, Francuzem, a pełnym siły self mademan, Amerykaninem, sprawia, że piękna Zuzanna wraca do męża ponownie rozkochana. Mąż, przezorny optymista, jest znowu... na cały tydzień pewny wierności żony.

Z grających szczególniejsze zbierał oklaski p. Jednowski, który stworzył postać Amerykanina, nie tyle wprawdzie podpatrzoną w naturze, ile raczej dobrze kontrastującą z otoczeniem. Uroczą była p. Nosarzewska. Zespołu dopełnili p. Niewiarowicz i Malinowski.

Nastrój sylwestrowy sprowadziła dopiero część druga kabaretowa, a doprowadziła do zenitu satyryczna szopka p. Migowej. Przesuwały się przed oczyma rozbawionej publiczności produkcje kabaretowe niezrównanego jongleura p. Kadena, zabawny monolog, śmiał rocznicę śmierci żony obchodzącego literata p. Wróblewskiego, przepyszne w akcentach piosenki na prasę krakowską w zmienionej nieco, niż w roku ubiegłym, szacie, a odśpiewane z humorem przez p. Ordyńską. Także p. Modzelewska zaprezentowała nam swój miły głos w dwóch piosenkach.

Lecz najhuczniejszemi oklaskami darzyła publiczność postacie szopki, znane nam z życia krakowskiego. Ośmieszali one w autorka, nie dowierzając domyślności publiczności, nazywała postacie pełnem nazwiskiem, artyści zaś dopomagali wybornie, stwarzając sylwetki, często ludzące podobne i w ruchu i wyglądzie do żywych pierwowzorów. Dostało się kilka złośliwości komendantowi zanglizowanej policji i współpracownikom pism krakowskich. Ukazali się w całym majestacie przed nami nasi krakowscy »trzej królowie« w osobach całego prezydjum miasta. Udatne były sylwety »W. Itosa« i »G. Łeckiego« i innych. Rozbawienie publiczności i oklaski były nagrodą dla autorki, a pełna kasa teatru materjalnym równoważnikiem trudów artystów. Z.

W TEATRZE »OPERA I OPERETKA«.

Wieczór Sylwestrowy w teatrze »Opera i Operetka« przy ulicy Rajskiej ściągnął tłumy publiczności, z których część musiała odejść od kas, zamkniętych z powodu wyprzedania biletów. Poszczególne punkty bogatego programu wywoływały huczną wesołość rozochoconej sylwestrowej publiczności, darzącej burzliwemi oklaskami piosenki, odśpiewane przez p. Korabiankę i Ordonównę, wytworne duety p. Żelskiej i Minowicza, wywołujące nieustanny śmiech »kawały« Winiaszkiewicza, Dobrowolskiego i Karasińskiego, doskonałego zresztą parodją »opery«. Osobna wzmianka należy się pp. Ilyinie, Kjakstowi, Cesarskiemu i Martównie za tańce, wykonane z wdziękiem i temperamentem.

W wieczorze wziął także udział dyrektor Polański, który niezmordowanie »konferował« przed wszystkiemi punktami programu, podtrzymując wesoły nastrój na widowni swoim pogodnym humorem.

Stosunki polsko-ukraińskie

»RIDNYJ KRAJ« O POROZUMIENIU.

Lwów, 3 stycznia (Tel. wł.) »Ridnyj Kraj« z racji Nowego Roku zamieszcza szereg refleksyj w sprawie załatwienia kwestji Galicji wschodniej. Dziennik pisze, że Polska pozyniła w roku ubiegłym rozmaite próby załatwienia tego problemu, o czem świadczy projekt posła Niedziałkowskiego i oficjalne enuncjacje ministra spraw zagranicznych Skirmunta w dniach ostatnich.

Wszelkim tym próbom i projektom zarzuca »Ridnyj Kraj« jedną wadę, to jest to, że prace te przygotowawcze odbywały się bez współudziału ludności ukraińskiej, a względnie jej przedstawicieli. Dziennik podnosi z naciskiem, że można już było dotąd znaleźć drogi, czy nawet nową partję wśród Ukraińców, która byłaby stanęła do współpracy z Polską w tem przekonaniu, że sprawa Galicji wschodniej powinna być rozwiązana na podstawie porozumienia obu narodów, chociażby ze względu na niebezpieczeństwo, grożące obu narodom. — Niebezpieczeństwo widzi »Ridnyj Kraj« w akcji komunistów, popieranych przez »Wpered« i akcji konserwatystów rosyjskich.

»Ridnyj Kraj« jest zdania, że wszystkie te objawy i wrogie usiłowania powinny otworzyć oczy Polakom i Ukraińcom, dążącym do zgody. Proponuje też, aby z Nowym Rokiem sprawa ugody polsko-ukraińskiej pozostawioną została na platformie odmiennej, aby czynniki polskie nawiązały stosunki z rozważniejszą częścią ludności ukraińskiej. »Ridnyj Kraj« stwierdza dalej, że i wśród Ukraińców po różnych nieudałych próbach, nastąpiło pewne otrzeźwienie i ustaliło się przekonanie, że oprócz metody nieustępliwej są jeszcze inne sposoby, któremi dojść można do ułożenia jakiegoś możliwego współżycia obu narodów. Fiasco przyjaźni z Czechami przekonało Ukraińców, że rozumna polityka na gruncie krajowym jest znacznie pożyteczniejszą niż liczenie na cudzą pomoc.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE NACZ. RADY LUDOWEJ.

Katowice, 2 stycznia (PAT). Z okazji Nowego Roku przesłał poseł Rymar, prezes Naczelnej Rady Ludowej, panu jen. Lerondowi jako prezesowi międzysojuszniczej komisji w Opolu, adres z życzeniami. Adres ozdobiony herbami państw sprzymierzonych, przedstawia pod francuskim tekstem robotnika śląskiego na tle kopalń i kominów fabrycznych, trzymającego w jednej ręce tarczę polską, w drugiej zaś gałązkę oliwną jako symbol pokoju. Adres ten wykonał górnośląski artysta malarz p. Stanisław Ligoń.

Pozatem przesłał poseł Rymar depeszę z życzeniami do p. Harnalda Stuarta, jenerała de Marinisa, jakoteż osobne życzenie do jen. Leronda z powodu mianowania go wielkim oficerem Legji Honorowej. Dnia 1 stycznia złożył poseł Rymar również wizytę p. ministrowi Olszowskiemu oraz członkom komisji granicznej.

Katowice, 2 stycznia (PAT). Dowiadujemy się, że w czasie bytności u pułkownika Oki, delegata Japonji przy komisji granicznej, któremu w dzień Nowego Roku poseł Rymar składał życzenia, prezes Rady Ludowej poruszył sprawę **tymczasowego przyznania Niemcom szybu Delibruecka.** Poseł Rymar wyraził nadzieję, że przydzielenie tych szybów Niemcom jest **tylko prowizoryczne** i że przy ostatecznem wytyczeniu granicy komisja **jeszcze raz rozważy tę** sprawę, tak ważną dla polskiej ludności robotniczej. P. Oki oświadczył, że obecnie komisja oznaczy tylko **tymczasową linję graniczną** i że polska delegacja z p. Aleksandrem Szembekiem na czele przyjmuje wszystkie **zażalenia i skargi, tyczące modyfikacji linji granicznej przy ostatecznem jej ustaleniu.**

Odbudowa Europy

STWORZENIE MIĘDZYNAR. KORPORACJI PRZEMYSŁ.-EKONOM.

Paryż, 2 stycznia (PAT). Konferencja angielskich, francuskich, włoskich i belgijskich przemysłowców przyjęła **jednomyślnie projekt odbudowy Europy,** proponowany przez Anglję. Doniosłość uchwał polega przedewszystkiem na stworzeniu **międzynarodowej korporacji przemysłowo-ekonomicznej.** W związku tym Anglja, Francja, Niemcy, Belgja, Holandja i Ameryka wezmą **proporcjonalny udział** swymi kapitałami w normach ściśle określonych, dla innych zaś państw sprzymierzonych i neutralnych **udział będzie określony przez Komitet organizacyjny francusko-angielski.** Komitet ten będzie się składał z dwóch przedstawicieli każdego z tych państw. Zasadniczo upatrzono już Louchoura ze strony Francji i **Roberta Kindersleya** ze strony Anglji. Zgodzono się, że podstawowy kapitał każdego z tych państw wyniesie **20 miljonów szterlingów;** będzie to tak zwany kapitał nominalny.

Pewna część tej sumy może być pokryta odpowiedniemi zobowiązaniami prawno-finansowemi. W praktyce sumy uzyskane przez udział odnośnych państw poświęcone będą **systematycznej odbudowie gospodarczej Europy,** przez udzielenie odpowiednich subwencyj i ułatwień kredytowych, które **wpłyną bezwarunkowo na stabilizację giełd i walut.** Suma podana powyżej jest **prowizoryczna.**

„Sunday Times" podaje, że bardzo starannym rozważeniem poddano **kwestję walutową,** oraz sprawę, w jakiej walucie mają być udziały państw subskrybowane. **Anglja** proponowała jako bazę regulacyjną **funt szterling.** Nie wiadomo, jakie stanowisko zajmie wobec tego **Ameryka.** Sporne sprawy, co do których nie zdołano uzyskać porozumienia, zostały przekazane komisji ekspertów do rozstrzygnięcia.

Drugim omawianym problemem była kwestja **uruchomienia międzynarodowego przemysłu i wymiany produktów.** Także w tej mierze zgodzono się na ważne zmiany, między innemi na **gruntowną reformę dotychczasowego systemu celnego.** Niewątpliwie komisja znajdzie sposób umożliwiający międzynarodową wymianę produktów bez względu na zmienność środków płatniczych, oraz fluktuacje giełdowe. Istnieje tendencja, żeby uwzględnić **zarówno interesa wielkich jak i małych narodów,** oraz by nie forytować któregokolwiek z nich.

BRIAND O ODSZKODOWANIACH I ODBUDOWIE EUROPY.

Paryż, 2 stycznia (PAT). W komisji senatu dla spraw zagranicznych oświadczył prezydent ministrów Briand, że rozwiązanie w sprawie niemieckiego długu, które zostanie przyjęte, **nie może zmniejszyć ani dłużnej sumy ani świadczeń rzeczowych, które przysługują Francji** w najbliższych terminach płatniczych. Odnośnie do konferencji w sprawie odbudowy Europy oświadczył Briand że **współpraca nie między rządami lecz między organizacjami handlowemi** różnych krajów jest wzięta pod rozwagę.

Powstanie na Krecie

Ateny, 2 stycznia (AW). Okazuje się, że **ruch powstańczy na Krecie jest o wiele poważniejszym, niż to początkowo przypuszczano** w sferach urzędowych. Powstańcy **pędzą przed sobą wojska greckie.** Z odezw wydanych przez powstańców wynika, że dążą oni do utworzenia **samodzielnego państwa** o demokratycznej formie rządowej. Venizelos jest upatrzony na naczelnika tego państewka.

NOTA RZĄDU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

Paryż, 2 stycznia (PAT). »Matin« donosi z Belgradu: Rząd jugosłowiański wysłał do Rzymu notę, w której domaga się **natychmiastowego opuszczenia Sebenico przez włoskie okręty wojenne.** Prócz tego rząd jugosłowiański wysłał notę do Rady najwyższej, wyjaśniającą ostatnie zajścia.

Różne wiadomości polityczne

ZJAZD KOMUNISTÓW POLSKICH W MOSKWIE. »Iusspr.« donosi, że z początkiem grudnia na zjeździe toczyły się gorące debaty nad taktyką, jaką należy zastosować do Polski. Na zjazd przybyli delegaci z Polski i Górnego Śląska, którzy złożyli sprawozdanie z ruchu komunistycznego we wszystkich dzielnicach Polski. Do komisji redakcyjnej, którą wybrano dla wydawania literatury agitacyjnej, weszli: K. Radek, Helena Dzierzyńska i Radwański. Prócz tego postanowiono wysłać do Polski 36 najbardziej doświadczonych agitatorów dla dalszej energicznej organizacji »jaczejek« komunistycznych.

PRZYCZYNY ZAMACHU NA GALWANAUKASA. Jak z Wilna donoszą, zamach na ministra Galwanauskasa był podobno zorganizowany w związku z posiedzeniem rady ministrów, na którem miano rozpatrywać projekt Hymansa. — Na rzecz projektu spodziewał się Galwanauskas uzyskać w łonie rady rzekomo trzy głosy. W razie odrzucenia projektu miał się Galwanauskas podać do dymisji. Według jednej z nich był on dziełem ajentów niemieckich, według drugiej zaś, prawdopodobniejszej, zamach zorganizowały skrajne nacjonalistyczne żywioły w porozumieniu z częścią rządu. Za drugą wersją zdaje się przemawiać fakt, że śledztwo prowadzi rząd więcej, niż po dyletancku.

WYBRYKI SZOWINIZMU NIEMIECKIEGO. W nocy z 30 na 31 grudnia Niemcy w Zabrzu zamalowali wszystkie szyldy polskie.

PRZYJĘCIE BUDŻETU WE FRANCJI. Senat francuski przyjął po obradach, które trwały przez 16 godzin, budżet 296 głosami przeciw 7.

Dział ekonomiczny

* WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. (2 stycznia). Pszenica 12000, seradela franco Warszawa 10500, owies 8200, otręby pszenne franco Warszawa 5100, otręby żytnie franco Warszawa 4800. Oba gatunki sprzedano w jednym wagonie. Otręby żytnie franco Warszawa 4800. Ceny rozumieją się za 100 kg. loco stacja załadowania. o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

* NOWE ZNACZKI STEMPLOWE. W dniu 20 grudnia 1921 roku puszczono w obieg nowe marki stemplowe, wartości 1, 2, 3, 4, 5, 10, 20 i 50 Mkp., w dniu 1 stycznia 1922 roku puszczone będą wartości 200 i 500 Mkp. Wszystkie wymienione znaczki stemplowe mają wymiar 3.65×2 cm. Marki stemplowe, wartości 1, 2, 3, 4, 5, 10, 20 i 50 Mkp., przedstawiają rysunek w stylu renesansowym, otoczony ramką prostokątną szer. 0.3 mm. W dniu 31 grudnia 1921 roku wycofano z obiegu wszelkie znaczki stemplowe dawnych emisyj, z wyjątkiem znaczków, określonych w obwieszczeniach w dniu 16 marca 1920 roku. Użycie wycofanych z obiegu znaczków po dniu. wyżej wskazanym, nie będzie uważane za dopełnienie ustawowego obowiązku uiszczenia opłat stemplowych. Osoby, posiadające wycofane z obiegu znaczki stemplowe, opiewające na walutę koronową lub markową mogą wymieniać je w kasach skarbowych (urzędach podatkowych) na ważne znaczki stemplowe za zwrotem kosztów produkcji w wysokości 10 fenigów od sztuki.

* WYSTAWA WIKLINY KOSZYKARSKIEJ. Wydział ogrodniczy C. T. R., chcąc podnieść tak ważną gałąź przemysłu krajowego, jaką jest uprawa wikliny koszykarskiej i wpłynąć na rozwój wszelkich wyrobów koszykarskich, organizuje wystawę wikliny koszykarskiej. połączoną z wyrobami koszykarskiemi. Wystawa odbędzie się w lokalu Centralnego Towarzystwa rolniczego (Kopernika 30) I. piętro. duża sala od dnia 1 lutego do 15 lutego 1922 roku.

Producenci proszeni są o poparcie tych usiłowań przez nadesłanie na wystawę swoich kolekcyj, aby powyższą sprawą zainteresować jak najszerszy ogół.

W czasie wystawy wikliny i wyrobów koszykarskich odbędzie się 3-dniowy kurs o uprawie wikliny koszykarskiej (6, 7 i 8 lutego od godziny 6 do 9 wieczorem) i 3-dniowy kurs o pakowaniu owoców (6, 7 i 8 lutego od godziny 4 do 6 wieczorem).

Wobec tego, że uprawa wikliny i umiejętne pakowanie owoców mają duże znaczenie, proponujemy osobom zainteresowanym do zapisania się na powyższe kursy. Opłata za obydwa kursy wynosi po 1.500 Mkp. od osoby, zaś dla wojskowych słuchaczów szkół rolniczych i ogrodniczych i dla instruktorów po 750 Mkp. od osoby.

Zapisy są przyjmowane do dnia 6 lutego b. r. w biurze wydz. ogrodniczego C. T. R. (Kopernika 30, czwarte piętro, pokój Nr 14 i 15, gdzie można zasięgnąć bliższych informacyj.

* ODBUDOWA KRAJU. Dnia 28 grudnia odbył się we Lwowie zjazd wszystkich kierowników powiatowych biur Odbudowy z okręgu województwa krakowskiego i lwowskiego. Obrady odbywały się w okręgowej dyrekcji Odbudowy pod przewodnictwem dyrektora inżyniera Bronisława Welczera. Głównemi tematami obrad były wyniki prac poszczególnych biur Odbudowy w okresie roku 1921, oraz redukcja personalu, pracującego przy odbudowie. Wyniki prac są następujące:

W ciągu roku 1921 odbudowano w okręgu lwowskiej dyrekcji odbudowy razem 22.204 budynków, w tem 21.163 budynków mieszkalnych i gospodarczych, 374 budynków szkolnych, 70 kościołów, wreszcie 87 budynków użyteczności publicznej. Wskutek polecenia ministerstwa robót publicznych i ministerstwa skarbu zarządzono zarówno w samej dyrekcji Odbudowy, jak i w 17 powiatowych biurach Odbudowy znaczną redukcję personalu przy równoczesnej likwidacji kilku biur Odbudowy w zachodniej Małopolsce. Ogólna redukcja personalu wynosi 87 procent. Pozostałych 12 biur Odbudowy będzie jeszcze normalnie funkcjonować przez cały rok 1922.

* PODWYŻSZENIE KOMISOWEGO, POBIERANEGO PRZEZ AGENCJE CELNE. „Monitor Polski" podaje rozporządzenie ministra kolei żelaznych z dnia 10 grudnia 1921 r. o podwyższeniu i zmianie taksy komisowego, pobieranego przez agencje celne polskich kolei państwowych w dzienniku ustaw Rzeczypospolitej polskiej z roku 1921, Nr. 104, poz. 758.

* KASY SKARBOWE. Krakowska Izba skarbowa komunikuje nam: Z dniem 1 stycznia 1922 roku otrzymują wszystkie urzędy podatkowe, leżące w okręgu krakowskiej Izby skarbowej i filjalna Kasa krajowa w Krakowie nazwę »Kas skarbowych«. Zarazem dla odróżnienia urzędu podatkowego w Krakowie od filjalnej Kasy krajowej w Krakowie będzie się nazywać Urząd podatkowy »Kasą skarbową I. w Krakowie«, a filjalna Kasa skarbowa »Kasą skarbową II. w Krakowie«. Zresztą dotychczasowy zakres działania tych urzędów zostaje niezmieniony.

PODATEK OD ZAPALNICZEK. Począwszy od dn. 1 stycznia 1922 podlegają zapalniczki podatkowi za sztukę w wysokości: 1) kieszonkowe do 25 gr. wagi 50 mk.; 2) kieszonkowe ponad 25 gr. wagi 100 mk.; 3) stołowe i ścienne 300 mk. Zapasy zapalniczek podlegają zgłoszeniu według stanu z dnia 1 bm. oraz dodatkowemu opodatkowaniu w wysokości 50 proc. w Urzędzie probierczym w Krakowie. Sprzedawcy zapalniczek mają najpóźniej do dnia 3 bm. zgłosić zapasy, we właściwym oddziale kontroli skarbowej w trzech egzemplarzach wykazu, a dodatkowy podatek uiścić osobiście lub pocztą w Urzędzie probierczym w Krakowie, w załączeniu jednego potwierdzonego przez kontrolę skarbową wykazu. Zapasy zapalniczek podlegające dodatkowemu opodatkowaniu i w powyższy sposób zgłoszone, nie będą poddane ponownemu ostemplowaniu.

* EKSPORT POLSKICH PRODUKTÓW NAFTOWYCH PRZEZ GDAŃSK nie może się rozwijać, jak wiadomo, z powodu niedostatecznej pojemności urządzeń tankowych, co uniemożliwia przeładowanie. Z tego powodu, jak pisze »Przemysł Naftowy«, Bank tranzytowy w Gdańsku zakłada obecnie urządzenia tankowe dla rozmaitego rodzaju produktów naftowych, jako też składy na parafinę i asfalt. Te urządzenia będą wyposażone w nowoczesne pompy, tak, że nadchodzące kotłowozy będzie można przesuwać do magazynów, stąd nastąpi wprost dalsze załadowanie do okrętów tankowych. Poczyniono też już odnośne przygotowania, mające na celu jak najszybsze uruchomienie tych urządzeń tankowych i magazynowych w Gdańsku.

* BANK FRANCUSKO-POLSKI DLA GÓRNEGO ŚLĄSKA. Z Paryża donoszą: Prof. Artur Benis, delegat rządu polskiego, przedstawił dnia 29 grudnia układ, dotyczący założenia banku dla G. Śląska. Kapitał zakładowy ustanowiony jest na 200 miljonów marek niemieckich. Akcjonarjusze francuscy, zarówno jak i polscy, będą mieli jednakowy udział w kapitałach, oraz równą liczbę członków zarządu banku obydwóch narodowości. Fundusze polskie zapewnione będą pożyczką, udzieloną rządowi polskiemu. Banki polskie będą w przyszłości powołane do współdziałania z tem przedsiębiorstwem finansowem.

* ZE STOSUNKÓW HANDLOWYCH POLSKO-ROSYJSKICH. Jak donoszą z Łodzi, kilka tamtejszych wielkich firm otrzymało z Rosji listy od swoich obecnych odbiorców z propozycją wznowienia stosunków handlowych. Między innemi wielki hurtownik moskiewski, Arszynow, pisze, że otrzymał od rządu rosyjskiego pozwolenie na wyjazd do Polski, celem zakupienia towarów dla handlu prywatnego. Wprowadzenie w Rosji złotej waluty ma znacznie ułatwić stosunki handlowe Rosji z całą Europą.

* ZNACZNY WZROST INFLACJI W AUSTRJI. Inflacja pieniężna w Austrji doszła w ostatnim tygodniu bieżącego roku do niebywałej dotąd wysokości. Obieg banknotów zwiększył się o 17'3 miljardów, osiągając w ten sposób cyfrę 160 miljardów.

* DŁUG PAŃSTWA AUSTRO-WĘGIERSKIEGO. Komunikat komisji odszkodowań podaje: Traktaty w St. Germain i Trianon ustaliły, że dawny dług państwa austro-węgierskiego powinien być rozdzielony między państwa sukcesyjne lub powstałe na gruzach monarchji. W celu dokonania tego rozdziału, komisja odszkodowań wystosowała do wszystkich państw spis papierów, które państwa te pomiędzy siebie rozebrały i ostemplowały. Właścicieli tych papierów wzywa się do przedstawienia ich odnośnym państwom.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 24—30 grudnia 1921 spędzono bydła rogatego 552, cielat 578, owiec i kóz 13, nierogacizny 619, razem 1762 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 8200 do 22.800 mk., woły od 12.400 do 23.600 mk.; krowy od 7500 do 23.500 mk.; jałownik od 7600 do 20.700 mk.; cielęta od 15.000 do 21.000 mk.; nierogaciznę od 26.000 do 44.000 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 32.500 do 46.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1697 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 65 sztuk.

W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było mniej 423 sztuk bydła. 314 cielat i 294 nierogacizny, zaś 3 barany więcej, razem 1028 sztuk mniej. Między wykazanem bydłem było 81 sztuk przeważnie wołów lepszej jakości.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA KRAKOWSKA była wczoraj zamknięta. Podajemy ostatnią cedulę z dnia 31 grudnia, która ukazała się. jak zapowiadaliśmy, dopiero w dniu wczorajszym. Najbliższe zebranie odbędzie się dziś, dnia 3 stycznia.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 31 grudnia 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Transakcja	625'—	675'—
Bank Hipoteczny	950'—	1000'—
Bank Małopolski	725'—	800'—
Transakcja	750'—	785'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Związku spółek zar.	—'—	—'—
Transakcja		2500'—
Polskie Tow. handlowe	575'—	625'—
Transakcja		600'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	275'—	325'—
Transakcja		300'—
»Polski Glob«	900'—	1000'—
Transakcja	950'—	900'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5400'—	5700'—
Transakcja	5700'—	5650'—
H. Cegielski, fabr. maszyn Poznań	2000'—	2200'—
Transakcja		2100'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1150'—	1450'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2800'—	3000'—
Transakcja		2900'—
Zakłady amun. »Pocisk«	800'—	900'—
Transakcja		875'—
»Automotor« fabryka samochodów	900'—	1100'—
»Gorka« fabryka cementu	7800'—	8200'—
Sierszańskie zakłady górnicze	7800'—	8200'—
Transakcja		8000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5500'—	6000'—
Transakcja		6000'—
Polska Nafta	1700'—	1900'—
Transakcja	1775'—	1800'—
Elektrownia w Sierszy	1300'—	1400'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1000'—	1125'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5200'—	5400'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wyek.	2500'—	2700'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3200'—	3400'—
Transakcja	3300'—	3325'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	2800'—	2950'—	2800'—	2950'—
Dolary kanad.	2400'—	2600'—		
Franki franc.	220'—	235'—	225'—	240'—
Franki belgijskie	215'—	230'—	220'—	230'—
Franki szwajc.	530'—	550'—	540'—	580'—
Funty szterl.	12000'—	12500'—	12300'—	12600'—
Marki niemieckie	15'75	16'75	15'75	16'75
Transakcja				16'50
Korony austr.	0'52	0'58	0'52	0'58
Transakcja			0'55	0'58
Korony czeskie	40'—	42'—	42'50	43'50
Transakcja				43'25
Korony węgierskie	4'50	5'—		
Lei rumuńskie	17'—	19'—		
Liry włoskie	100'—	120'—		
Floreny holend.	900'—	1000'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA. (2 stycznia). Listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli Tow. kredytowego ziemskiego trans. 290'50, sprzedaż 292'50, kupno 288, za 100 marek trans. 88, 5% Warszawy trans. 295, sprzedaż 297, kupno 293, 5% pożyczka Przezorności Warszawy z roku 1920 trans. 96'75, 97'25.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 2910—2885, sprzedaż 2885, kupno 2825, franki belgijskie 224, francuskie trans. 233'50—235, korony czeskie trans. 39, korony węgierskie 5'25, marki niemieckie trans. 16'25, 16, sprzedaż 16, kupno 15'75, Gdańsk 16'05, Londyn 12260—12350—12275, sprzedaż 12275, kupno 12100, Paryż czeki trans. 236—235, sprzedaż 235, kupno 232, Praga czeki trans. 42'25, Szwajcarja czeki trans. 580, Wiedeń czeki trans. 55'50—53'50, sprzedaż 53'50, kupno 53.

Akcje: Bank dyskontowy 1—6 emisja 2600, Handlowy 2165—2150, Kredytowy w Warszawie 1—5 em. 2750—2800, Małopolski w Krakowie 650—700, Polski Przemysłowy we Lwowie 850, Bank zjednoczonych ziem polskich 950, Przeds. drzewnego przemysłu i handlu 1500, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 15200, Lilpop-Rau-Loewenstein 3000—2975, Rudzki i Ska 2000—1975, Starachowice 4075—4025, Żyrardów 54500, Borkowski 1155—1190, Bracia Jabłkowscy 1100—1125, Warszawskie Tow. transportu i żeglugi 1—4 emisja 1475—14600—1530, Polska nafta 1—3 em. 1900—1875.

GIEŁDA LWOWSKA (2 stycznia). Ruble carskie po 100: 250—400, po 500: 150—180, drobne 100—120, ruble [illegible] tysiączki 30—50, 250-ki 20—40, Kiereńki 0'10—0'15, karbowańce po 1000: 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 228—233, trans. 228, franki szwajcarskie 540—580, funty szterlingi 12000—12500, dolary amer. 2850—2950, kanadyjskie 2150—2550, marki niemieckie po 1000 [illegible], po 100: 15—16, drobne 14—15, trans. [illegible] 20—22, drobne 18—20, liry 128—138, korony czeskie 40—42, korony austr. stempl. 0'50—0'60, franki belgijskie 213—223, korony szwedzkie 700—750, korony duńskie 540—580, korony norweskie 440—480, marki fińskie 43—52, floreny holenderskie 1000—1100. Dewizy: Londyn 11800—12300, Paryż 225 trans. 235, Zurych 540—580, Praga 43—44, trans. 43'50, Budapeszt 4'50—5'50, Wiedeń 0'50—0'60, trans. 0'55½, Berlin 16—17—16'50, trans. 16'35. Nowy York 2'80—2'90, Medjolan 120—130, Bukareszt 20—22, trans. 23, Bruksela 213—223, Kopenhaga 540—580. Finlandja 48—52, Holandja 1000—1100, Szwajcarja 700—720, Norwegja 440—480, Belgrad 45—50—51, Zagrzeb 11—14.

GIEŁDA WIEDEŃSKA (2 stycznia). Renta majowa 114, austr. renta koronowa 116, renta lutowa 118, węg. renta koronowa 1700, losy tureckie 27500, priorytety kolei południowej 16530. Anglobank 18050. Bankverein 8280, Bodenkredit 14200. Austr. Zakład kredytowy 12600. Bank depozytowy 4200, Laenderbank 3490 Merkury 5500, Unionbank 6900, Bank obrotowy 4700, Živnostenska 33850, Kolej północna 325.000, Lwów-Czerniowce 23000, Koleje austrjackie 39500. Koleje południowe 13000, Alpiny 60400, Berg und Huetten 115.000, Krupp 35400, Huta Poldi 38200 Praskie tow. przem. żel. 109.000, Rima 28.800, Skoda 45.400, Zieleniewski 12420, Apollo 32000, Fanto 85800 Gal. Karpaty 120.000, Siersza 20500.

Kursa dewiz: Amsterdam 214950, Zagrzeb 2123, Belgrad 8490, Berlin 3172, Bruksela 45780, Budapeszt 978'50, Chrystjanja 91575. Kopenhaga 115.475, Londyn 24540, Medjolan 25690. Madryt 83960, Nowy York 5823, Paryż 46480, Praga 8747, Sofja 3945, Sztokholm 143.470, Warszawa 195'60—195'50, Zurych 113.475, dolary 5763, belgijskie 45280, bułgarskie 3695, duńskie 113.975, marka niemiecka 3172, angielskie 24090 francuskie 47280, norweskie 89975, holenderskie 212.450, polskie 188, rumuńskie 4295. szwedzkie 141.970, szwajcarskie 111.975, czeskie 8722, włoskie 25190.

GIEŁDA SZWAJCARSKA (2 stycznia). Londyn 21'60, Paryż 41'65, Berlin 2'77, Holandja 189, Nowy York 513, Medjolan 22'55, Praga 7'25, Budapeszt 0'82. Zagrzeb 1'90. Bukareszt —, **Warszawa 0'17,** Wiedeń 0'19, austr. stempl. 0'11.

Końcowe kursa dewiz: Berlin 2'75—2'80, Nowy York 513, Londyn 21'68, Paryż 41'70, Medjolan 22'55, Bruksela 39'30. Kopenhaga 103'50, Sztokholm 129, Chrystjanja 82'50. Madryt 76'50, Buenos Aires 170, Praga 7'25, Budapeszt 0'82. Zagrzeb 1'90, **Warszawa 0'17,** Wiedeń 0'19.

SĄD ROZJEMCZY PRZY GIEŁDZIE PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE. Na podstawie nowej ustawy giełdowej przy giełdzie pieniężnej w Warszawie, ma funkcjonować stale dla rozstrzygania sporów sąd rozjemczy, wyłoniony dla każdej poszczególnej sprawy w liczbie trzech członków z komisji rozjemczej. Wyboru członków dokona walne zebranie członków giełdy. Na wstępnem zebraniu członków komisji rozjemczej większością głosów powołano p. Adolfa Peretza na prezesa komisji, a na jego zastępcę powołano p. Józefa Karpowicza, dyrektora Banku Małopolskiego.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY" Spółki z ogr. odp.

Osoba młoda, z dłuższą praktyką biurową, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Posada 922“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 96

Kareta Lohnera na oliwnych osiach, koła gumowe, sukienne wybicia granatowe, do sprzedania. Markfeld, Wielopole 5. 88 1 2

LEKCJE

języka włoskiego i angielskiego dla początkujących oraz francuskiego i niemieckiego dla początkujących i bardziej zaawansowanych: gramatyka, literatura, konwersacja. — Basztowa 18, II p., na prawo. 93 1 3

Prawnik z praktyką sądową przyjmie posadę dependenta notarjalnego. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod **„Rejent“.** 92

Mieszkanie

3 pokoje, kuchnia, łazienka, elektryka, w nowobudującym się III p. domu w okolicy ul. Wolskiej, do wynajęcia od kwietnia 1922. — Kapitał potrzebny do wykończenia około 3,000.000 Mk. Zgłoszenia pisemne pod **„Mieszkanie 1922“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 91 1 3

Fachowy, rutynowany, samodzielny nauczyciel muzyki dętej, smyczkowej, posiadający własny repertuar nut, z długoletnią praktyką prowadzenia muzyk wojskowych, który na żądanie przedłoży świadectwa poważnej instytucji, reflektuje na stałe przyjęcie i mieszkanie dla rodziny. Zajęcie obojętne, najchętniej w warsztacie państwowym lub kopalni. Zgłoszenia pod **„Orkiestra“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 108

„Matura“

Kraków, Grodzka 60, szkoła, parter.

Informacje ustne i zapisy codziennie w szkole, ul. Grodzka 60, parter, od g. 3—7 po poł. (z wyj. niedziel i świąt). Kierownik fachowy przyjmuje od g. 5—6 po poł.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy, oraz osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie zapomocą wykładów pisemnych, sporządzanych przez fachowych profesorów, do matury oraz wszelkich egzaminów. Jedyna **tego rodzaju instytucja w Polsce.** Żądajcie bezpłatnych prospektów. 17 1 0

Absolwent prawa i filozofji, rutynowany nauczyciel, przyjmie lekcję za wynagrodzeniem ewentualnie za odnajęcie pokoju z kuchnią bez mebli. Zgłoszenia pod **„Dobry wynik“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6710

Nowości wydawnicze

Wacława Grabińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik

Piekło 50 3 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

„ETERNIT“

Wobec tego, że liczni niesumienni dostawcy sprzedają wszelkiego rodzaju pokrycia dachowe, cementowe i cementowo-celulozowe, pod nazwą „Eternit“, podajemy niniejszem do wiadomości naszej Szanownej Klijenteli, że fabryka dachówki azbestowo-cementowej „Eternit“ została przed dwoma tygodniami uruchomioną i na każdej naszej płytce jest wytłoczony napis: „Eternit“. Marka ta jest sądownie zastrzeżona.

Najlepsze pokrycie dachów dachówka azbestowo-cementowa

„ETERNIT“

Zamówienia przed oddaniem zastępstw przyjmują:
Zarząd fabryki „Eternit“ w Warszawie, Moniuszki 2a.
Fabryka „Eternit“ w Lublinie. 129

Pokój na biuro

blisko Rynku, do wynajęcia. Zgłoszenia pod „R. Z.“ przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 83 2 2

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska 10. 48 2 20

20 hektarów

gruntu pod Krakowem do sprzedania tylko rolnikowi. Zgłoszenia pod **„Rolnik“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6640 9 0

Szafa na ubrania, krzesła jasne, stolik pod maszynę do pisania, ubranie frakowe i frak z kamizelką do sprzedania. Kraków, Mikołajska 10, I p., w drugim podworcu. 6749 2 2

Akademik - prawnik, b. oficer kasowy, dokładnie obznajomiony z rachunkowością i kasowością, poszukuje posady jako bankowiec lub buchalter. — Zgłoszenia pod **„E. B.“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6772 2 2

Rutynowana

siła biurowa z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Posada“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 6766

Słuchacz

kursu abiturjentów Akad. handlowej w Krakowie, poszukuje posady biurowej na godziny przedpołudniowe. Posiada kilkoletnią praktykę w instytucji przemysłowej. Zgłoszenia dla **„Energicznego“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 4021



Pierwszorzędne metalowe **ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE (oszczędnościowe) we wszystkich typach.**
ZASTĘPSTWO i stale bogato zaopatrzony SKŁAD
Henryk Dortheimer, Biuro techn. i elektrotechn. **Kraków, Św. Tomasza 8.**
Sprzedaż tylko hurtowna. 18 12 16

NA KARNAWAŁ

POLECA SIĘ PRALNIA I FARBIARNIA

„TĘCZA“

ROBOTA SOLIDNA EXPRESOWA

42 2 5

FUTRO MĘSKIE LUKSUSOWE

za bardzo niską cenę, bilard i duży dywan z wolnej ręki, do sprzedania. 102 1 0
HALA LICYTACYJNA, KRAKÓW, BRACKA 6

ŚWIECE GROMNICZNE

ozdobne, z odbijankami i gładkie, białe lub żółte, poleca firma:

FR. SEZEMSKI

fabryka świec 6777 2 3

BIAŁA, MAŁOPOLSKA

Ceny zniżone! Cenniki na żądanie!

ŚWIEŻO WYDANY

KATALOG KSIĄŻEK

bibljoteki naukowej i literackiej, **J. Gumplowicz, Kraków, plac WW. Świętych 8, telefon 2372,** podaje w systematycznym układzie spis dzieł, znajdujących się w wypożyczalni tej że bibljoteki.
Wypożyczalnia posiada wszystkie nowości wydawnicze. 106

CENY ZNIŻONE! CENY ZNIŻONE!

WĘGLA GRUBEGO

kostki, orzecha, pospółki i miału ze Śląska dostarcza natychmiast wagonami

Dom handlowy „ENERGJA“ Spółka z ogr. odp.
Kraków, ulica Grodzka L. 31. Telefon 1351. 6768 2 3

RAYMOND POINCARÉ

b. prezydent Rzeczypospolitej francuskiej

Geneza wojny światowej

(Les origines de la guerre)

nakładem Stowarz. przyjaciół Francji w Krakowie.

Skład główny: 6445

GEBETHNER & WOLFF.

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 11 1 0

Ogłoszenia do wszystkich pism

załatwia po cenach oryginalnych

„RUCH“ S. A.

w Krakowie, ul. Szczepańska 9.

Wszystkie pisma krajowe i zagraniczne na składzie.
Nowości księgarskie 60 3 0 Albumy mód.

PRACOWNIA POWROŹNICZA

ST[illegible]

w Bochni — plac Słomiany

wykonuje liny wszelkiego rodzaju i o każdej grubości, sznury torowane i nieterowane, do uszczelniania rur, instalacyj wodo[illegible]
Liny transmisyjne zakłada i **skraca na miejscu** [illegible]
CENY KONKURENCYJ[illegible]

SPÓŁKA AKCYJNA

POLSKIE HUTY SZKŁA W KROŚNIE

zawiadamia akcjonarjuszy, że oryginalne akcje I. i II. emisji mogą być podjęte — za zwrotem zawiadomienia o przydziale — w Wiedeńskim Banku Związkowym, filji w Krakowie, Rynek główny 44, I. piętro, między godziną 9—12 przed południem do dnia 5 stycznia 1922 r. włącznie. Akcje nie podjęte, zostaną złożone do depozytu Spółki na koszt akcjonarjuszy. 6731

25 Nr „Fortuny“ zamieszcza przeszło **150** ogłoszeń matrymonjalnych.

Ogłoszenia dla chcących wyjść za mąż lub się ożenić przyjmuje Centralna Redakcja, Kraków, Rynek główny 11. 6496
Do nabycia we wszystkich kioskach, agencjach pism, oraz na stacjach kol.

DACHÓWKI ASBESTOWO - CEMENTOWEJ

›GÓRKIT‹

wyrabianej z domieszką **prawdziwego asbestu** dostarcza: 5770 8 8

Generalne zastępstwo Kaden i Sp.
Kraków Potockiego 4

BANK MAŁOPOLSKI S. A. W KRAKOWIE

RYNEK GŁÓWNY L. 25.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z sumy Mp. 112,000.000 na Mp. 200,200.000

przez emisję nowych 315.000 sztuk akcyj po Mkp. 280·— imiennej wartości.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Banku Małopolskiego w Krakowie uchwaliło dnia 25-go czerwca 1921 r. podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego z sumy Mkp. 112,000.000·— na Mkp. 200,200.000·—, przekazując Radzie zawiadowczej określenie terminu, oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisji tychże akcyj.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada zawiadowcza podnieść kapitał akcyjny Banku o Mkp. 88,200.000·— przez emisję nowych sztuk 315.000 pełnowpłaconych akcyj po Mkp. 280·— imiennej wartości.

Objęcie większości nowo wydać się mających akcyj zostało już z góry zapewnione, a na pozostałą resztę rozpisuje się, po myśli uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 25-go czerwca 1921 r. i na zasadzie postanowienia p. ministra przemysłu i handlu oraz p. ministra skarbu z dnia 21-go listopada 1921 r., zamieszczonego w Nrze 270 „Monitora Polskiego“ z dnia 26-go listopada 1921 r.

subskrypcję

na następujących warunkach:

1) **Dotychczasowym akcjonarjuszom** przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyj w ten sposób, **że za 2 dawne akcje, pobrać mogą jedną nową.**

2) **Przy korzystaniu z prawa poboru** należy przedłożyć dawne akcje, lub kwity tymczasowe, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.

3) **Prawo poboru wykonane i zgłoszone być może najpóźniej do dnia 15-go stycznia 1922 r. pod rygorem utraty tego prawa.**

4) **Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi Mkp. 475·— dla dotychczasowych akcjonarjuszy, wykonujących prawo poboru, zaś Mkp. 600·— dla nowych akcjonarjuszy.**

5) **Przy zgłoszeniu uiścić należy** gotówką całą cenę kupna wraz z 6% odsetkami od ceny kupna od dnia 1 lipca 1921 r. do dnia wpłaty.

6) **Repartycję nowych akcyj** przeprowadzi Dyrekcja Banku według swego swobodnego uznania.

7) **Nowe akcje wydane będą** w swoim czasie akcjonarjuszom po zawiadomieniu o przydziale akcyj i po skonfekcjonowaniu sztuk za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

8) **Na wypadek nieprzydzielenia akcyj** Bank zwróci wpłaconą kwotę wraz z odsetkami w wysokości 4%.

9) **Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku** począwszy od dnia 1 lipca 1921 r.

10) **Zgłoszenia subskrypcyjne na nową emisję akcyj przyjmują do dnia 15 lutego 1922 r. następujące instytucje:**

w Krakowie: Bank Małopolski, Rynek główny 25; Filja Polskiego Banku Krajowego; Filja Banku Handlowego w Warszawie;
w Warszawie: Oddział Banku Małopolskiego, ulica Marszałkowska 154; Bank Handlowy w Warszawie; Bank dla handlu i przemysłu;
we Lwowie: Oddział Banku Małopolskiego, ulica 3 Maja 10; Polski Bank Krajowy; Oddział Banku dla handlu i przemysłu; Oddział Banku Dyskontowego Warszawskiego;
w Poznaniu: Bank Związku Spółek Zarobkowych; Polski Bank Handlowy; Bank Przemysłowców; Oddział Banku Handlowego w Warszawie;
w Łodzi: Oddział Banku Małopolskiego, ulica Moniuszki 4;
w Tarnowie: Oddział Banku Małopolskiego, ulica Krakowska 8;
w Stanisławowie: Oddział Banku Małopolskiego, ulica Sapieżyńska 10;
w Rzeszowie: Oddział Banku Małopolskiego, ulica Jagiellońska 3;
w Bielsku: Oddział Banku Małopolskiego, ulica Kolejowa 8;
w Zakopanem: Oddział Banku Małopolskiego, ulica Krupówki 38;
w Katowicach: »Deutsche Bank«, Filja w Katowicach; Spółka Komandytowa Feige & Co.;
w Królewskiej Hucie: »Oberschlesische Bankverein«;
w Wiedniu: Powszechny Austrjacki Zakład Kredytowy Ziemski; Austrjacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu.

6483 1 6

JUŻ UKAZAŁA SIĘ W HANDLU
NOWA SERJA

GIER TOWARZYSKICH

Krakowskiej wytwórni »SZCZERBIEC«.

Najpiękniejsze z nich są: „Konik zwierzyniecki“, „Podróż po miastach polskich“, „Derby warszawskie“, „Rzutka“, „Loteryjka obrazkowa“, „Loteryjka liczbowa“, „Oblężenie Jasnej Góry“, „Wycieczka w Tatry“ i inne. 6648

Do nabycia we wszystkich księgarniach i handlach zabawkowych

CZYSTO WEŁNIANE WYROBY z Polskiej wytwórni trykotaży i chodników w Grodzisku

damskie żakiety i bluzki, szale, garnitury dziecięce, swetery sportowe oraz skarpetki

NABYWAĆ MOŻNA:

w Krakowie w magazynach firm: M. B[illegible], Marj. Fraus, [illegible]ębski i Zimler, B. Wiesz[illegible]ki, [illegible] Związku [illegible] Kółek rolniczych, Sekcja handlowa [illegible] Spółka Aprowizacja Miast, Fr. Wojas, ul. Łobzowska, M. Król, Rodakowski i S-ka. W Zakopanem: St. Bartus, Związek pensjonatów i hoteli. 6013 3 3

MOTORY I DYNAMOMASZYNY

każdej wielkości i rodzaju nawija i reperuje

Inż. Piotr Król

Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne w Krakowie.

Biuro i składy, Wiślna l. 2. Telefon Nr 3030. | Specjalne warsztaty elektr. ul. Tarłowska 12, dom własny.

Ponadto wykonuje wszelkiego rodzaju i wszelkich rozmiarów instalacje i urządzenia elektryczne dla celów przemysłowych i rolniczych. Budowa kompletnych elektrowni dla miasteczek, wsi, pałaców, tartaków, młynów i t. p. Dostarcza wszelkich materjałów elektrotechnicznych, oraz telefonów, maszyn i t. p. Na żądanie wykonuje projekty i kosztorysy. Elektryzacja warsztatów rzemieślniczych. 6610

KURSA MATURYCZNE

KRAKÓW, ULICA WOLSKA 13, II p

pod kierownictwem **prof. Karola Pępkowskiego**, obejmują:
1. Kursa gimn. klas., gimn. realn. szkoły realnej jednoroczne i dwuletnie;
2. Kursa w zakresie 4 klas gimn. i 6 klas gimn.; 6793
3. Kursa seminaryjne jednoroczne i dwuletnie.

Wpisy codziennie od godziny 4-tej do 7½ wieczorem

Kierownik fachowy przyjmuje od godziny 6-tej do 7-mej wieczorem. W niedziele i święta od godziny 11-tej do 12-tej w południe.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.